Nr. 264. Wtorek, 18. Listopada 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądowego Franciszka Trznadla, z Brzeska do Krakowa i zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Ludwika Summera-Brasona, dla Radomyśla i dr. Józefa Moskwę, dla Brzeska.

P. Minister wyznań i oświecenia reskrytem z dnia 14 września 1902 l. 25.448 zamianował na okres trzechletni 1902/3 do 1894/5 t. j. do końca września 1905 członkami komisyi teoretycznych egzaminów rządowych na wydziale prawniczym Uniwersytetu krakowskiego a mianowicie:

I. Członkami komisyi egzaminów prawniczo-historycznych profesorów Uniwersytetu: dr. Franciszka Ksawerego Fiericha, dr. Tadeusza Gromnickiego, dr. Edmunda Krzymuskiego, profesora honorowego tajnego radcę i b. Ministra dr. Stanisława Porę Madeyskiego i profesora Uniwersytetu dr. Fryderyka Zolla (młodszego) dla dotychczas im poruczonych przedmiotów.

Zarazem rozszerzył Pan Minister prawo egzaminowania członków tej komisyi profesorów Uniwersytetu: dr. Stanisława Estreichera na historyę państwa austryackiego, dr. Bolesława Ulanowskiego na prawo niemieckie i historyę państwa austryackiego i radcy Dworu dr. Fryderyka Zolla na prawo niemieckie.

II. Członkami komisyi egzaminów oddziału sądowego radców sądu krajowego dr. Tadeusza Bresiewicza, jako egzaminatora z prawa handlowego i wekslowego; dr. Tadeusza Bujaka, jako egzaminatora z austryackiego prawa prywatnego i dr. Kazimierza Czyszczana jako egzaminatora z austryackiego prawa karnego i postępowania karnego, radcę wyższego sądu krajowego i prokuratora Państwa Romana Dolińskiego, jako egzaminatora z austryackiego prawa karnego i postępowania karnego; radcę wyższego sądu krajowego Józefa Homolacza, jako egzaminatora ze wszystkich przedmiotów tego egzaminu; profesora Uniwersytetu dr. Franciszka Kasparka, jako egzaminatora z dotychczas mu poruczonego przedmiotu: adwokata krajowego dr. Michała Koya jako egzaminatora z prawa handlowego i wekslowego, docenta prywatnego c. k. Uniwersytetu dr. Juliusza Makarewicza, jako egzaminatora z austryackiego prawa karnego i postępowania karnego; radcę wyższego sądu krajowego Henryka Matusińskiego, jako egzaminatora ze wszystkich przedmiotów tego egzaminu; radcę sądu krajowego dr. Leona Mendelsburga, jako egzaminatora z postępowania sądowo-cywilnego; Wiceprezydenta sądu krajowego dr. Juliana Morelowskiego, jako egzaminatora z austryackiego prawa karnego i postępowania karnego; starszego radcę skarbowego dr. Juwenala Rozwadowskiego, jako egzaminatora z austryackiego prawa prywatnego; profesora Uniwersytetu dr. Stanisława Wróblewskiego, jako egzaminatora z austryackiego prawa prywatnego, z prawa handlowego i wekslowego, i profesora Uniwersytetu radcę Dworu dr. Fryderyka Zolla, jako egzaminatora z dotychczas mu poruczonych przedmiotów.

Zarazem rozszerzył Pan Minister prawo egzaminowania członków tej komisyi profesorów Uniwersytetu Franciszka Ksawerego Fiericha na prawo handlowe i wekslowe i dr. Józefa Rosenblatta na wszystkie przedmioty tego egzaminu.

III. Członkami komisyi egzaminów politycznych tytul. profesora i sekretarza Uniwersytetu dr. Leona Cyfrowicza, docenta prywatnego c. k. Uniwersytetu dr. Michała Rostworowskiego, starszego radcę skarbowego dr. Juwenala Rozwadowskiego i radcę magistratu dr. Alfreda Schlichtinga, jako egzaminatorów z dotychczas im poruczonych przedmiotów.

Zarazem rozszerzył Pan Minister prawo egzaminowania członków tej komisyi: Tajnego radcy profesora Uniwersytetu dr. Michała Bobrzyńskiego, na naukę administracyi i austryackie prawo administracyjne, profesora Uniwersytetu dr. Franciszka Kasparka, na naukę administracyi i austryackie prawo administracyjne, ekonomię i ekonomię polityczną i profesora Uniwersytetu dr. Juliusza Leo, na ekonomię i ekonomię polityczną.

C. k. Namiestnictwo autoryzowało Edmunda Chromińskiego, inspektora wiedeńskiego Towarzystwa nadzoru i ubezpieczenia kotłów parowych, jako komisarza nadzoru kotłów parowych należących do członków tego Towarzystwa z siedzibą w Krakowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła c. k. asystentów pocztowych: Stanisława Andraszka, z Krakowa do Tarnobrzegu a Stanisława Gołębiowskiego, z Tarnobrzegu do Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 listopada.

Gdy młodociany król Alfons XIII., doszedłszy pełnoletności, obejmował rządy w Hiszpanii, królowa-matka Marya Krystyna, pragnęła zgromadzić w około młodego władcy poważnych doradców, którzy reprezentując wszystkie dynastyczne żywioły państwa, utworzyliby koalicyjny gabinet. Konserwatyści i dyssydenci konserwatywnego obozu mieli należeć do gabinetu tego na równi z liberałami i dyssydentami liberalnymi. Kooperacya taka wszystkich patryotycznych stronnictw w historycznej chwili objęcia tronu przez młodocianego władcę, byłaby niewątpliwie aktem doniosłym, wielkiego znaczenia zasadniczego i praktycznego. Projekt ten jednak nie powiódł się; rozbił się o trudność skupienia pod jednym sztandarem tak sprzecznych prądów a przedewszystkiem — tak przeciwnych sobie ludzi. Stało się zatem, że król Alfons objął panowanie w chwili, gdy u steru rządów stał gabinet liberalny starego Sagasty, — i oto młody król potwierdził dotychczasowych ministrów w urzędzie, nadając zaraniu swych rządów piętno liberalizmu.

Liberali hiszpańscy od dawna jednak nie byli bardzo zadowoleni z liberalizmu Sagasty. Matteo Praxedes Sagasta jest dla nich za mało liberalny; zarzucają mu, że zwłaszcza odkąd począł się starzeć, nic lub nie wiele dzieli go od konserwatystów, cho-

---

6)

GNIAZDO POETY.

(Notatka historyczna o rodzinie Juliusza Słowackiego, na podstawie nieznanych materyałów).

II.

(Ciąg dalszy).

Nazwisko Słowackich wyprowadzić też można dość zasadnie od miejscowości, zbliżonych do tego nazwiska. Istnieje n. p. Słowak, kolonia w pow. łódzkim, Słowaków, osada w pow. żywieckim, Słowacinek, albo Sławacinek, wieś i folwark w Siedleckiem, Słowatycze v. Sławatycze, albo Słowoczyce w pow. łuckim.

Od miejscowości „Słowak" pochodzić może nazwa rodu Słowaków, albo też miejscowość przybrała tę nazwę od Słowaka, tak jak często osada przybierała nazwę od imienia swego założyciela lub pierwotnego osadnika. Prof. Małecki przytacza, że n. p. Drogosławiem nazwano taką osadę, która zawdzięcza swój początek lub swoje urządzenie Drogosławowi. A zatem Drogosław-Drogosława jest imieniem człowieka, rzeczownikiem, Drogosław-Drogosławia jest nazwą jego siedziby, przymiotnikiem. Poznań wziął nazwę od Poznana — i tak we wszystkich innych podobnych formacyach[1]).

Jakoż ród Słowaków, których piszą „Słowaków", spotykamy już w XV w. Słowak v. Słowak Przesław z Rynarzowa w 1471 r. otrzymuje w zastaw miasto Kościeszyn ze wsiami w pow. tczewskim. Słowak Adam otrzymuje w 1472 r. konsens na odkup Kościeszyna[2]). Słowak, mieszczanin Bielski, prowadzi w r. 1506 sprawę sądową przeciwko Kolińskiemu o wieś Tuchowszczyznę[3]).

Słowak Piotr, podkluczy wileński otrzymał przywilej na posiadanie ziemi w pow. mencirskim[4]). Słowak Jakób w r. 1623 przywilej Kaduka przeciwko Skąpskiemu[5]).

Słowakowie bardzo łatwo mogli z czasem nazwisko swoje zmienić na Słowacki, jak n. p. Bąkowie na Bąkowskich, Kowalowie na Kowalskich i tyle innych nazwisk podobnych, co się u nas bardzo często praktykowało.

Co się zaś tyczy rodu, z którego wyszedł Juljusz Słowacki, to pewną podstawę mieć można że domniemanie, iż ród ten wziął nazwę od miejscowości Sławatycze v. Słowatycze. O Słowatyczach, wsi w pow. łuckim, „Słownik geograficzny podaje tylko to, że posiada kaplicę katolicą parafii Wiszenki. — W „Archiwum ks. Sanguszków w Sławucie", wydanem przez Bronisława Gorczaka, (Lwów 1890 r.) znajdujemy potwierdzenie przez króla Zygmunta I. w Wilnie, d. 27 kwietnia 1516 r. ks. Semenowi Bohdanowiczowi Odyncewiczowi kupna ziemi nad rzeką Szczarą (lewy dopływ Niemna) od Bojaryna Stecki Słowatycza (T. III. str. 139)[6]). I w tym przeto wypadku miejscowość Słowatycze mogła przybrać nazwę od swego założyciela lub pierwotnego osadnika.

Istnieje tej nazwy osada miejska nad Bugiem w pow. bialskim, następnie „sioło" w pow. wołkowyskim i wreszcie wieś w pow. łuckim. Z tej ostatniej zapewne miejscowości poszła, jak to dalej wykażę, nazwa i gniazdo rodu autora „Króla Ducha".

Słowatycze, położone w pow. łuckim, dawnem województwie, obecnie zaś gubernii wołyńskiej, na południe od Czetwertni, według notatki nadesłanej mi przez ś. p. Edwarda Rulikowskiego, w dawnych aktach mianują się „Sławużyczami".

Jako „Słowoczyce" i „Sławożyce" położone w województwie wołyńskiem, powiecie łuckim, figurują one nawet w wykazach z XVII. w. [7])

Tąż samą miejscowość znalazłem w Rejestrach Poborowych województwa wołyńskiego:

Powiat Łucki,
Sioło Słowazicze
Dimów Nr. 13 po gr. 10,
Zagrodników Nr. 4 po gr. 2,
(razem) 4 zł. 18 gr. [8]).

Od tej małej, jak widać z tego poboru, wsi Sławażycz, Słowaczycz lub wreszcie Słowatycz poszła nazwa Słowatskich lub Słowackich, zwykłą w języku polskim drogą, jak od Bogusławic lub od Domaniewic wytworzyła się przymiotnikowa nazwa: Bogusławskich, Domaniewskich i innych.

W tem domniemaniu, że gniazdem rodowem Słowackich jest Wołyń, a szczególniej powiat łucki, utwierdza nas nader ważna okoliczność, że niedaleko od Słowatycz, bo tylko o wiorst 18 znajduje się w tymże powiecie wieś Jezioro r. Oziero, której część stanowiła „dobra dziedziczne" przodków Juliusza Słowackiego.

Posiadłość ta, o której w „Słowniku Geograficznym", ani też w jego dodatkowych zeszytach, żadnej nie znajdujemy wzmianki, położoną jest w odległości 25-ciu wiorst od Łucka. Obecny jej obszar wynosi 435 dziesięcin czyli około 850 morgów. Część dóbr dziedzicznych Jezioro, Jakób Słowacki w 1788 r. sprzedał Kalasantemu Rohozińskiemu za sumę 12.000 ówczesnych złotych polskich. Musiała to być majętność niewielka, gdyż obliczając tę sumę sprzedażną według dzisiejszej wartości pieniężnej, wypadnie około 48.000 złp., czyli przeszło 7000 rubli, chociaż akt sprzedaży opiewa, że w Jeziorze znajdowały się: „grunta orne i nieorne, zasiane i niezasiane, sianożęcie, pastewnie, ogrody, lasy, zarośla, łąki, niwy, poddani ciągli i piesi, dwór, mieszkanie, zabudowania dworskie i włościańskie, pasieka i inne należności".

Dziś cała przestrzeń 435 dziesięcin należy do Malcowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Méyet.

---

[1]) Studya Heraldyczne. I. str. 35.

[2]) Archiwum Główne akt dawnych w Warszawie.

[3]) Tamże. Metryka koronna ks. 195 fol. 322.

[4]) Tamże Metryka koronna ks. 197 fol. 26.

[5]) Tamże. Metryka koronna ks. 170 fol. 325.

[6]) Oryginał pergaminowy tego aktu znajdował się w zbiorach Emeryka hr. Czapskiego w Stankowie.

[7]) Konskrypcya miast, miasteczek i wsi Królestwa Polskiego, z regestrów oryginalnych dwojga pogłównego 1674, 1676, 1682 r. wyciągnięta. (Arch. Główne).

[8]) „Regestr Dobierania poboru na Pana Aleksandra Zórawnickiego, klucznika łuckiego, niedobranego w chwili uchwały Sejmu lubelskiego 1569 r. (Archiwum 6 Komisyi Przychodów i Skarbu).

ciaż mieni się zawsze ich przeciwnikiem. Czy Sagasta, czy Silvela rządzi, — to, mówią oni, w rzeczywistości wszystko jedno; różnica tylko w nazwie. To też liberalna większość Kortezów nie chciała gabinetu popierać; jedni zasłaniali się tem, że Sagasta nie przyjął tej lub owej, projektowanej przez nich reformy, do swego programu, — drudzy zaś przyznawali wprost, że wolą mieć do czynienia z gabinetem konserwatywnym, aniżeli z takim niezdecydowanym politycznie gabinetem, jakim był gabinet Sagasty. Co więcej, w łonie samego gabinetu nie było również jedności. Różnice wystąpiły na tle antagonizmów osobistych między ministrem wojny generałem Weylerem a niektórymi innymi członkami gabinetu, oraz głównie na tle polityki Hiszpanii wobec Watykanu. Wiadomo, że gdy we Francyi rozpoczęła się najnowsza era walki kulturnej, radykali hiszpańscy zapragnęli zaraz naśladować sąsiednią republikę i rozpoczęli krucyatę przeciw kongregacyom. Aby łatwiej trafić do przekonania szerokich, jak każdy tłum głęboko nie myślących mas hiszpańskich wyborców, — ogłoszono, że zniesienie długiego szeregu klasztorów, wogóle zmiana konkordatu jest jedynym zbawczym środkiem, prowadzącym do sanacyi zawikłanych i zagrożonych finansów hiszpańskich. Wśród takich stosunków, z hasłem reformy konkordatu, przyszedł w marcu 1901 r. do steru gabinet Sagasty. Inaczej jednak wygląda praktyka aniżeli teorya. Sagasta wystosował notę do Watykanu, domagającą się zmiany konkordatu w tym kierunku, aby zniżono wydatki państwowe na duchowieństwo, aby zwinięto szereg biskupstw i ograniczono liczbę klasztorów według normy z r. 1851. Odpowiedź Watykanu nie została ogłoszona, ale wiadomo, że Watykan odrzucając żądania hiszpańskiego rządu, zgodził się na rozpatrzenie kwestyi, czy i o ile dałoby się ograniczyć wydatki Hiszpanii na cele wyznaniowe i zaproponował wybór komisyi, któraby przestudyowała kwestyę, a składałaby się z siedmiu członków: trzech wydelegowanych przez państwo, trzech przez Kościół, — przewodniczącym zaś byłby kardynał arcybiskup z Toledo. Sagasta zgodził się na tę propozycyę. Załatwienie tej sprawy ze strony Watykanu i rządu w powyższy sposób i taki skład tej komisyi, nie przypadły do gustu rozmaitym Combesom hiszpańskim, a z tego powodu część większości liberalnej opuściła gabinet. Były minister liberalny Canelejus wygłosił w Kortezach piorunującą mowę przeciw Sagaście, zarzucając mu, że jest większym reakcyonistą aniżeli konserwatyści, a Sagasta podał się do dymisyi.

W obec rozłamu, jaki wystąpił wśród liberalnej większości, oraz sporów w gabinecie przypuszczano w Hiszpanii ogólnie, że król Alfons XIII. powoła przywódcę konserwatystów Silvelę do utworzenia gabinetu. Wbrew temu zwrócił się król znowu do Sagasty z tą misyą, a nawet, gdy starania Sagasty, aby pozyskać dla siebie i wprowadzić do gabinetu przywódcę dysydentów konserwatywnych, Romero Robledę, spełzły na niczem, król nie chciał zwolnić Sagasty od włożonego nań obowiązku. W ten sposób przyszedł do skutku nowy, od marca r. 1901 po raz już czwarty przeobrażony gabinet Sagasty. Wchodzą do niego następujący ministrowie: Sagasta — prezydyum gabinetu; Almovodar — teka spraw zagranicznych; Moret — sprawy wewnętrzne; Weyler — wojna; Veragua — marynarka; Eguilior — finanse; Puigcevar — teka sprawiedliwości; Amso — budowle publiczne; Romanones — oświata.

Nie brak takich, którzy ponowne powołanie Sagasty do rządów ze strony Alfonsa XIII., uważają za chęć ostatecznego stwierdzenia w obec kraju, że hiszpański liberalizm przeżył się i nie jest zdolny do rządów, aby potem można było tem pewniej i z tem większem zaufaniem w trwałość stosunków, oddać rządy konserwatystom.

Nowy gabinet złożył w sobotę przysięgę w ręce króla.

Z Królestwa Polskiego.

(Znaczenie ekonomiczne nowej warszawsko-kaliskiej kolei żelaznej. — Wyjazd ks. arcybiskupa Popiela do Rzymu.)

Pomimo nieustannego rozwoju Królestwa pod względem ekonomicznym, sieć kolejowa rozszerza się bardzo powoli.

Jest jeszcze bardzo wiele miast, które nie posiadają połączenia kolejowego z Warszawą. W tem położeniu był do dnia 15 b. m. Kalisz, miasto gubernialne, o rozwiniętym handlu, przemyśle, środowisko umysłowe dla całej znacznej okolicy.

Kalisz można było uważać za zupełnie odcięty od Warszawy. Jechało się koleją do Kutna lub Łodzi, a stamtąd karyetką lub ekstrapocztą; uciążliwa podróż trwała około 24 godzin. To też Kalisz i Kaliszanie bardziej ciążyli całem swojem życiem do Księstwa Poznańskiego, położonego niemal tuż za rogatkami miasta. Od przedwczoraj istnieją już rozliczne komunikacye kolejowe między Warszawą i Kaliszem.

Nowa kolej, długości około 250 wiorst, przecina trzy gubernie: warszawską, piotrkowską i kaliską. Szczególnie doniosłą jest dla ostatniej, która dotąd nie miała w swym obrębie ani jednej wiorsty szyn. W obrębie wpływu jej znajduje się około 6280 wiorst kwadratowych przestrzeni z ludnością 600.000 osób. Połączy ona miasta takie, jak Błonie, Sochaczew, Łowicz, Łódź, Łask, Sieradz i obsługiwać będzie takie punkty przemysłowe, jak Zgierz, Pabianice, Zduńska Wola, że nie wspominamy już o Kaliszu i Warszawie.

Na przestrzeni tej rozwinięte są nietylko — rolnictwo wysoce nakładowe, lecz i rozmaite gałęzie przemysłu fabrycznego. W pow. błońskim kolej przechodzi w pobliżu zakładów cegielnianych, w sochaczewskim i łowickim przecina okolice, posiadające szereg cukrowni oraz kilka gorzelni i fabryk. Dalej przerzyna bogatą okolicę między Łodzią, Zgierzem i Pabjanicami, na przestrzeni zaś między Łodzią a Kaliszem obsługiwać będzie, oprócz licznych gorzelni i cegielni, fabryki sukna i tkackie w Zduńskiej Woli, Opatówku i Kaliszu. Szczególnie dobroczynny wpływ nowa kolej wywrzeć może na gospodarstwo ekonomiczne w gub. kaliskiej, która głównie z powodu braku komunikacyi hamowana była dotąd w swoim rozwoju.

Dotychczas nieosiągnięto porozumienia z rządem niemieckim co do połączenia nowej linii z kolejami pruskiemi, skutkiem czego pozbawioną ona jest, na razie przynajmniej, ruchu międzynarodowego. Zdaje się jednak, że porozumienie to nastąpi, a wówczas kolej warszawsko-kaliska nabędzie znaczenia tranzytowego, jako najkrótsza linia dla towarów, idących z Kowla lub Brześcia na drogi pruskie, obsługujące znowu tak ruchliwy pas kraju, jak okrąg górniczy szląski, Poznań, Hamburg, Wrocław i całe królestwo saskie.

Arcybiskup warszawski ks. Wincenty Chościak-Popiel wyjechał w zeszłą sobotę rano do Rzymu, gdzie zabawi 6 tygodni. Arcypasterzowi towarzyszy w podróży kanonik metropolitalny regens konsystorza ks. Ponewczyński. W sprawach archidyecezyi zastępować będzie arcybiskupa ks. biskup sufragan Ruszkiewicz.

Z Poznania.

(Interpelacya Koła polskiego w parlamencie niemieckim. — Uroczystość otwarcia Biblioteki im. cesarza Wilhelma).

Dzienniki poznańskie dowiadują się, że interpelacya Koła polskiego w parlamencie niemieckim, w sprawach polskich jest już w zasadzie postanowiona i przy poparciu centrum zostanie złożoną do laski prezydenta. Ze względu jednak na obecne położenie parlamentarne dyskusya w tym miesiącu już się nie odbędzie, albowiem chwilowe usposobienie członków parlamentu jest takie, że obrady nad interpelacyą Koła polskiego, toczyłyby się jak można napewno przypuszczać, przy pustych ławach.

Akt otwarcia biblioteki imienia cesarza Wilhelma w Poznaniu odbył się, jak już wiadomo z depeszy, w zeszły piątek. W uroczystości wzięli udział między innymi minister oświaty dr. Studt, minister skarbu baron Rheinbaben, naczelny prezes dr. Bitter, komenderujący generał Stülpnagel, baron Wilamowitz-Möllendorf, — prezes regencyi Krahmer, prezes policyi Hellmann. Minister Studt wygłosił mowę, w której sławiąc Bibliotekę, jako rozsadnik kultury niemieckiej, oddał klucze staroście krajowemu dr. Dziembowskiemu. Ten obejmując opiekę nad Biblioteką, wyraził podziękowanie rządowi i korporacyom miejskim za staranie około założenia instytucyi mającej odegrać ważną rolę w dziale ugruntowania kultury niemieckiej w prowincyi kresowej. Z okazyi tej uroczystości otrzymało ordery kilkanaście osób, głównie bibliotekarze i księgarze niemieccy, którzy dostarczyli swych nakładów do nowej Biblioteki.

Zamach na króla Leopolda belgijskiego.

Zamieszczona już w sobotnim numerze naszego pisma, a otrzymana w ostatniej chwili przed zamknięciem tego numeru depesza z Brukseli, doniosła o zamachu na króla Leopolda belgijskiego. Zamach popełniony został, gdy król Leopold z rodziną opuścił w sobotę przed południem kościół św. Guduli (katedralny kościół w Brukselli), gdzie odbyło się właśnie nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej niedawno królowej Henryety. Król razem z otoczeniem wsiadł do powozu, a gdy powozy ruszyły, padły jeden po drugim trzy strzały rewolwerowe, wymierzone do powozu królewskiego.

Z depesz, które nadeszły w dalszym ciągu w sobotę wieczorem i w dniu wczorajszym, okazuje się, że wypowiedziane w pierwszej depeszy o zamachu przypuszczenie, jakoby rewolwer, z którego strzelał sprawca zamachu, był nabity ślepymi nabojami, było płonne. Rewolwer był ostro nabity i jedna z kul zraniła siedzącego obok króla w powozie królewskim marszałka dworu hr. d'Oultremont.

Jak stwierdzono, człowiek, który przed kościołem św. Guduli strzelił trzykrotnie do króla Leopolda, nazywa się Gennaro Rubino. Urodził się w d. 24 listopada w r. 1859 w Bitonto koło Neapolu, jest z zawodu buchalterem; od niejakiego czasu przebywał w Brukselli, gdzie nie miał żadnego zajęcia. Jak słychać, przybył on do Brukselli wyłącznie w tym celu, aby zamordować króla. Rewizya przeprowadzona natychmiast po zamachu w jego pomieszkaniu, nie dała żadnych rezultatów. Znaleziono tylko skrzynię zapełnioną książkami, oraz kilka listów. Jak naoczni świadkowie zeznają, — opiewa depesza — rewolwer był nabity nabojami ostrymi. Rubino celował do trzeciego powozu, w którym jechał król z marszałkiem dworu, hr. d'Oultremont. Pierwszy strzał chybił, drugi przedziurawił okno powozu i zranił lekko marszałka dworu. W kieszeni Rubina znaleziono paczkę z nabojami rewolwerowymi.

Gdy Rubina aresztowano, zawołał: Byłem bardzo nieszczęśliwy, a w obec widoku takiego bogactwa... Słów tych nie mógł już dokończyć. Tłum rzucił się na niego; policya tylko z wielkim trudem zdołała uwolnić go z rąk tłumu i odprowadzić na policyę. Rubino odniósł rany od uderzeń laskami i od pchnięcia nożem. Tłum rzuciwszy się na niego wołał: Śmierć zbrodniarzowi, niech żyje król!

Przy przesłuchaniu na policyi oświadczył Rubino, że czynu swego nie żałuje. Zbrodniarz z zupełnym spokojem przyznał się, że chciał zastrzelić króla, dodając, że chciał tego dokonać w myśl zasad anarchistycznych, które wyznaje.

Wiadomość o zamachu rozeszła się bardzo prędko po całej Brukselli. Dzienniki

44)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

(Ciąg dalszy)

XXII.

Z wyrazu tryumfu, którym promieniała cała postać Franciszka Dorgeval, Magda domyśliła się prawdy. Kochał... i był kochany!... A przecież nie! Taka straszna rzecz nie stanie się! Magda, oczami zakochanej a pogardzonej, nie ujrzy jak piękny i młody Francuz, odda serce jej rywalce!

Czemże była ostatecznie ta Aniuta? Dobrze urodzoną panną? I cóż z tego! Czyż mało na świecie dobrze urodzonych panien?

Za mało majętna i nie piękna. Bo czyż można być piękną z czerwonemi oczami i białymi prawie włosami? To po prostu fenomen, nic więcej.

Magda wybuchnęła śmiechem. Nic dziwnego, że doktor zachwycił się fenomenem! Pragnął ją dokładnie wystudyować, cóż w tem dziwnego?

Panna Rox z przyjemnością przypatrywała się w lustrze swoim ciemnym oczom i blaskowi czarnych włosów. To co widziała przed sobą, było normalne, uczciwe, takie jak być powinno; ale całość Aniuty nadto była ekscentryczna! Nie podobna spacerować po ulicy z tak dziwaczną aberacyą natury!

Tak, ale Dorgeval kochał tę aberacyę natury, a ona go także kochała. Widząc go wchodzącego na wzór Apollona zwycięzcy smoków, z głową nieco w tył odrzuconą i błyszczącemi oczami — jakiż on był piękny w tej chwili! — wyobraziła sobie na swój sposób scenę, która odbyła się w Mirze, nie taką jaką ona była na prawdę, bo Magda nie umiała odczuć całej piękności najświętszych uczuć. Ale czuła, wiedziała, że zamienili między sobą wyznania i obietnice, a tego znieść nie mogła!

Zniszczyć, zniszczyć, zanim ta niedorzeczna miłość nie zapuści zbyt głębokich korzeni!

Zniszczyć?... jak? zniszczyć... co?

Mniejsza o to jak, zniszczyć wszystko!

Magda położyła się do łóżka i rozmyślała, zwinięta jak wąż.

Przeciągnąć księżnę na swoją stronę było bardzo łatwo, czyniła to już nieraz i zrobi znowu, choćby dla samej przyjemności. Dokuczyć Aniucie? to także nie było trudną rzeczą; młoda dziewczyna posiadała jedną z tych dusz wrażliwych, na których każde cierpienie ślady zostawia. Co było najtrudniejszą rzeczą, a zarazem i właśnie dla tego, zaszczytną, to uwolnić Dorgevala z kajdan, które tak głupio dał sobie narzucić na szyję.

Aniuta, ze swoją niewinną minką, zdobyła serce doktora i księżnej.

Nie było się co wahać. Będzie to nieco trudniej, niż panna Rox sobie wyobrażała z początku; trzeba będzie wiele wyrachowania i ostrożności, żeby nie dać się złapać, ale to się zrobi, bo tak być musi!

A przedewszystkiem, wypadało otworzyć oczy księżnej, żeby zobaczyła, jaką rolę każe jej odgrywać w jej własnym domu ukochana pochrześnica. Jak się to stanie, księżna przestanie ją tak kochać, jak teraz kocha i wszystko pójdzie łatwiej. Tak myśląc, Magda usnęła.

Nazajutrz, gdy Franciszek udzielał porady i leków wieśniakom, panna Rox rozpoczęła podjazdową walkę.

-- Powietrze w Mirze musi chyba mieć w sobie coś dziwnie orzeźwiającego; nasz młody doktor, który tylko trzy czy cztery godziny spędził tam wczoraj, wrócił zupełnie inny; w całej jego postaci widzę taki wyraz szczęścia, jakiego nigdy dotychczas nie zauważyłam.

— Doprawdy? -- spytała Darya z roztargnieniem.

Ona to także zauważyła, ale łatwo wyobrazić sobie to, co nie istnieje zgoła, a zresztą, księżna chętniej zajmowała się sobą niż drugimi.

— Zaręczam księżnej pani, że to już nie jest ten sam człowiek. Promieniał po prostu, wróciwszy wczoraj wieczorem.

— I z tego pani wnosi?... — rzekła Darya pełna wyniosłości.

— Że powietrze w Mir jest orzeźwiające więcej niż sobie wyobrazić można — dodała panna Rox ze złośliwym błyskiem w kącikach ciemnych oczu.

Księżna zachowywała milczenie i podczas śniadania także niewiele słów wyrzekła. Gdy wstano od stołu, przeszła do buduaru, zapraszając ruchem ręki swoje towarzystwo, aby szli za nią.

— Wracamy do Petersburga za dwa tygodnie — rzekła — chciałam pannę uprzedzić. Proszę się przygotować.

„Już! pomyślała Magda. W Petersburgu jest tylu lekarzy, tylu uczonych i sławnych ludzi."

— I sądzę, że teraz moja pochrześnica może wrócić tutaj całkiem bezpiecznie — ciągnęła dalej Darya. — Jutro poszlę po nią landarę.

— Sama ma przyjechać? — spytał Franciszek. — Panna Aniuta obiecywała sobie tyle przyjemności, myśląc, że będzie przyjmować w Mirze swoją ukochaną mateczce....

— To już będzie na rok przyszły — rzekła Darya trochę łagodniej. — W tym roku czasu brak. Konie wyjadą świtem, wypoczną sobie dostatecznie, a panna Mirska będzie tutaj jeszcze przed obiadem.

Magda zapisała sobie w pamięci zmartwioną minę Franciszka. Czas było działać, wielki czas!

— Będzie weselej — rzekła uprzejmym tonem — gdy będziemy wszyscy w komplecie.

Uwaga ta wpadła jakby w próżnię, nikt jej nie podjął.

Dorgeval był zgnębiony; miał nadzieję, że choć raz jeszcze będzie miał sposobność widzieć w Mirze tę, którą uważał za swoją narzeczoną, gdyż o ile uznawał, że było całkiem naturalną rzeczą otworzyć przed nią serce w chwilach, gdy przypadek lub los zdarzy, że się znajdą we dwoje tylko, o tyle wrodzona uczciwość jego natury wzdrygała się przed ukradkowemi rozmowami. Motruna ich protegowała, wiedział o tem. Ale on chciał być kochany i kochać otwarcie w obecności wszystkich, a szczególnie księżnej, która wyłącznie posiadała jakiś rodzaj praw nad sierotą.

Może z dziesięć razy nazajutrz, gdy landara wyjechała po Aniutę, aby ją przywieść zdziwioną i zaniepokojoną tą nieprzewidzianą decyzyą, Dorgeval miał ochotę wyznać wszystko księżnej. Ostatecznie, Aniuta była przecież pełnoletnią i panią swojej woli! Będą pewnie łzy, tak z jednej, jak i z drugiej strony, a może poróżnienie; ale młody Francuz czuł się na siłach nagrodzić ukochanej tę stratę, a księżna także się pocieszy niedługo: Magda była gotową do spełnienia tego zadania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wydały nadzwyczajne dodatki, w których wyrażają oburzenie z powodu zamachu.

Rewolweru, którym Rubino dokonał zamachu, dotychczas nie znaleziono.

Indépendence Belge donosi, że wiele osób, obecnych podczas zamachu zeznało, że Rubinowi towarzyszyła druga osoba, która potem znikła wśród tłumu. Możliwem jest, iż ona zabrała rewolwer Rubina.

Król Leopold w sobotę po południu wyjechał do Grerendeul koło Brukselli.

Dzisiaj telegrafują:

Bruksella, 17 listopada. *Petit Bleu* donosi, że wczoraj przesłuchano anarchistę Chapelle'go, o którym Rubino zeznał, że go zna. Dziennik ów sądzi, że jest zamierzone aresztowanie wielu anarchistów, zamieszkałych w Brukselli.

Rzym, 17 listopada. Do *Agencyi Stefaniego* donoszą z Londynu, że Rubino od dłuższego czasu przebywał w Anglii; w tym czasie nigdy nie wyjeżdżał do Włoch. Przebywał on najpierw w Glasgowie, a później w Londynie. Miał być wykluczony z partyi anarchistycznej z powodu zarzuconej mu zdrady. O ile dotychczas wiadomo, d. 31 października był jeszcze w Londynie.

Rzym, 17 listopada. W Bitonto, zkąd Rubino pochodzi, panuje żywe oburzenie z powodu zamachu, dokonanego przez Rubino. Burmistrz wyraził na posiedzeniu rady municypalnej oburzenie obywateli miasta Bitonto z powodu zamachu. Rubino ma dwóch braci i 2 siostry. Jego ojciec jest poważanym obywatelem i był członkiem rady miejskiej. Sprawca zamachu Gennaro Rubino ma być bardzo utalentowany. Był on dawniej sierżantem w 50 p. p. Jako żołnierz został zasądzony na 5 lat więzienia z powodu napisania artykułu do pewnej gazety. Później był nauczycielem francuskiego języka w Medyolanie. Za fałszerstwa zasądzono go w Medyolanie na 4 lata więzienia. Rubino ożenił się w roku 1890. Żona jego żyje, cierpi na pomieszanie zmysłów. Rubino po odsiedzeniu ostatniej kary w Medyolanie udał się wraz z bratem Henrykiem do Londynu. Miejsca pobytu brata jego Henryka dotychczas nie zdołano wyśledzić. Anarchiści, którzy Gennara Rubino uważali za szpiega, atakowali go silnie w swych pismach. Siostra jego wobec pewnego dziennikarza ze łzami opowiadała o wielkich zdolnościach brata i pokazywała liczne rysunki jego z lat młodości. Zaprzeczają, jakoby Rubino pozostawał w służbie międzynarodowej policyi.

Papież, król włoski i prezydent ministrów Zanardelli, przesłali królowi Leopoldowi telegramy z wyrazami radości z powodu nieudania się zamachu i z wyrazami oburzenia na zbrodnię.

Nowy gubernator Libanu.

Korespondent konstantynopolski *Kraju* pisze: Pragnę czytelników waszych zapoznać bodaj w kilku słowach z najwybitniejszym obecnie przedstawicielem Polonii w stolicy Turcyi. Powiem: promień to ostatniej wielkiej i zasłużonej kolonii polskiej nad Bosforem. Mówię tu o Władysławie Czajkowskim (inaczej i oficyalnie: Mazufer-baszy). Dowodził kawaleryą turecką, a obecnie powołał go areopag Europy, w myśl międzynarodowego traktatu, na generalnego gubernatora Libanu, prowincyi, która niedawno otrzymała autonomię.

Władysław Czajkowski, syn Michała Sadyka-baszy, byłego hetmana byłych kozaków otomańskich, ukończywszy z odznaczeniem szkołę wojskową w St-Cyr, wstąpił do wojska do pułku kozaków wraz z ś. p. Brunonem Lisikiewiczem (Danisz-effendi). Jako adjutant byłego sułtana Abdul-Azisa, podróżującego po Europie, zwiedził główniejsze dwory ówczesnych monarchów, wszędzie zostawiając po sobie najmilsze wspomnienie. Obaj rodacy nasi byli rzetelną ozdobą świty padyszacha. Potem Muzafer-bey (bo beyem był wówczas Czajkowski) przeniesiony został, jako najzdolniejszy strategik, do głównego sztabu, gdzie pozostał w randze pułkownika aż do wybuchu wojny z Rossyą. Wiedząc, że z przesiąkłymi starą rutyną sztabowcami nic nie podoła, a pułk jego, w którym otrzymał chrzest wojenny, był bez dowódcy, na własne żądanie został mianowany tegoż pułku dowódcą. Jak wiadomo, prawie cała kawalerya turecka dostała się do niewoli. Czajkowski z pułkiem swoim przebił się do Konstantynopola, prowadząc z sobą 17 pozostałych żołnierzy i sztandar, na szmaty kulami podarty. Mianowany potem generałem brygady i instruktorem kawaleryi, w krótkim czasie zupełnie ją zorganizował, a zostawszy generałem dywizyi i kawaleryi naczelnym dowódcą, jako dobry administrator, pozakładał stadniny rządowe, zużytkował ogromne przestrzenie gruntów koronnych na sianożęcie i pod uprawę jęczmienia. Słowem, Władysław Czajkowski, ostatni dziś oficer sławnych niegdyś kozaków ottomańskich, okazał się godnym zaszczytu i czci, jaką go tu otaczają. Armia turecka traci w nim jednego z najlepszych strategików, dzielnego dowódcę i może najlepszego administratora, nie mówiąc już o osobistej uczciwości i prawości Muzafera-baszy. I ten wysoki dostojnik turecki nigdy, na dzień jeden w życiu, nie przestał być — Polakiem.

Przed kilku dniami poszedłem śladem wielu innych, pożegnać go. Zastałem w antikamarze i w poczekalni natłok dygnitarzy wojskowych i cywilnych. Sądziłem: nie docisnę się. Do dyżurnego tedy oficera udałem się. A ten, zaledwiem rzekł, że Polakiem jestem, w mig — przed wielu innymi — wprowadził mię do salonu, gdzie kolejno gości swych przyjmował generał.

Cóż powiem? Rozrzewniony wracam z tych pożegnalnych odwiedzin. Zastałem gubernatora Libanu takim, jakim go znałem zawsze. Dzielny, serdeczny człowiek i taki nasz.

— „Uciechą moją najwyższą — mówił mi — że przestałem już nazywać się Muzafer-baszą i znów jestem Czajkowskim. Jako oficer turecki musiałem nosić tureckie nazwisko, ale teraz — basta! Dziś zależę nie od Turcyi bezpośrednio, ale od Europy, no i — podpisuję się wszędzie a wszędzie Czajkowski.... A i żona moja tytułuje się już nawet najoficyalniej panią Czajkowską“.

I mówił mi dalej:

„Przez całe życie starałem się zasłużyć na imię dobrego Polaka. Nie mnie wyrokować, czym zasłużył, ale to wiem, że dzieciom moim przekażę przedewszystkiem nazwisko polskie, po przodkach odziedziczone i miłość dla dalekiego, nieznanego mi mojego kraju. Żyję i umrę Polakiem. W Bejrucie teraz już urządzam sobie dom, o jakim marzyłem zawsze, kompletuję całą służbę polską; na ścianach rozwieszę sobie obrazy malarzy polskich, a zwłaszcza obrazy historyczne; pamiątek moich polskich dopełnią powoli zbiory.... Zobaczy pan, gdy mię pan w górach Libańskich odwiedzi“.

Rozgadaliśmy się, zabrnęliśmy we wspomnienia. A na audyencyę u generał-gubernatora Libanu oczekiwał w przyległej sali tłum. Ciężko było zebrać się i pójść.

KRONIKA

Lwów, 17 listopada.

— **JE. P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powrócił wczoraj rano z Saros-Patak a po południu wyjechał wraz z małżonką do Łańcuta do hr. Romanów Potockich na polowanie.

Pan Marszałek powraca do Lwowa we czwartek rano.

— **Naczelny dyrektor** poczt i telegrafów Jan Lubicz Seferowicz, wyjechał w podróż inspekcyjną.

— **P. Ferdynand Ruszczyc**, artysta-malarz, głośny twórca obrazu „W świat“, bawi w naszem mieście.

— **Z Dyrekcyi poczt i telegrafów**. Urządzoną przy urzędzie pocztowym Lwów 8 plac Halicki publiczną mownicę telefoniczną, upoważnia się z dniem 15 b. m. także i do prowadzenia rozmów międzymiastowych.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 17 b. m., w Zakładzie chemicznym, ul. Długosza 6, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. E. Piasecki: „Fizyologia ćwiczeń cielesnych“: „Metody nowoczesnej nauki o ćwiczeniach ciała;

w szkole realnej (ul. Kamienna l. 2) o godzinie pół do 8 prof. dr. A. Zipper: „Grillparzera arcydzieła dramatyczne na tle jego życia i epoki“ część I.

We wtorek, dnia 18 b. m., w szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. E. Till: „O umowach z uwzględnieniem potrzeb życia codziennego“: O pobudkach i zawarciu umowy.

— **Stypendyum przemysłowe.** Wydział krajowy udzielił p. Bolesławowi Wawnikiewiczowi, słuchaczowi wyższej szkoły handlowej w Lipsku, stypendyum w kwocie 600 K. rocznie na studya handlowe po za granicami kraju.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 39, wydany dnia 12 listopada 1902 r., zawiera: Ustawa z dnia 21 października 1902 (Nr. 94 Dz. ust. i rozp. kraj.) dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca postanowienia art. 11 ustawy z dnia 1 stycznia 1889 (Dz. ust. kraj. Nr. 16) w brzmieniu ustawy z dnia 5 maja 1896 r. (Dz. ust kraj. Nr. 34) i w brzmieniu ustawy z dnia 6 lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych. — Okólnik Jego Ekscellencyi Pana Ministra wyznań i oświaty z dnia 20 czerwca 1902 do l. 20.099 w sprawie urządzenia kursów dla kształcenia nauczycieli i nauczycielek szkół wydziałowych. Wiadomości osobiste. Organizacya szkół. Książki naukowe. Konkursa. Ogłoszenia licytacyi,

— **Koło konserwatorów** Galicyi wschodniej i korespondentów komisyi centralnej odbędzie zwyczajne posiedzenie we środę, dnia 19 b. m., o godzinie 5 po południu w biurze Koła. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie konserwatorów: a) kons. prof. dr. Kolessa „O archiwach klasztornych“; b) kons. prof. dr. Finkel „O Okopach św. Trójcy“. 2. Sprawa inwentaryzacyi zabytków starożytnych w Galicyi wschodniej (kwestyonaryusz). 3. Wydawnictwa Koła (Sprawozdania — Teka).

— **Losowanie czterech posagów** z fundacyi ś. p. Leopolda Rotländera po 205 K. 30 h., przeznaczonych dla ubogich dziewcząt, odbyło się w sobotę, w gmachu ratuszowym. Z 34 dziewcząt, które przypuszczone zostały do losowania, szczęśliwy los wyciągnęły: Albina Semkowicz, Marya Kuczyńska, Franciszka Samborska i Michalina Smolikowska.

— **Z Towarzystwa politechnicznego** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorążczyzna l. 17, I piętro. Na porządku dziennym: Luźne komunikaty prof. Politechniki Leona Syroczyńskiego „Z wystawy w Düsseldorfie“ i inżyniera Stanisława Świeżawskiego „O złotnictwie“.

— **Fundacya dla ciemnych**. Zmarły w r. 1894 obywatel ś. p. Zakrzewski zapisał 120.000 zł. na rzecz ociemniałych, a mianowicie na wybudowanie osobnego pawilonu i utrzymywanie odpowiedniej liczby tych nieszczęśliwych. We Lwowie istnieje już taki zakład. Owóż fundacya ta będzie z nim połączona pod względem administracyjnym, budynek jednak będzie osobny i nosić będzie napis, upamiętniający hojnego dobroczyńcę. Onegdaj sekcya piąta Rady miejskiej (dla spraw dobroczynności), uchwaliła poczynić potrzebne formalności dla wprowadzenia w życie fundacyi imienia Zakrzewskiego.

— **Koledzy biurowi i urzędnicy** Wydziału krajowego zamiast wieńca na trumnę ś. p. Gustawa Reutta złożyli na rzecz Towarzystwa wzajemnej pomocy weteranów z roku 1863/4 kwotę 203 koron 20 halerzy.

— **W sprawie kolei Lwów-Winniki-Podhajce** wysłał onegdaj magistrat m. Lwowa trzy memoryały: do Rządu, Koła polskiego i Wydziału krajowego. W memoryałach tych domaga się gmina lwowska, by trasa projektowanej kolei szła przez Lwów i by dworzec kolejowy stanął na Łyczakowie.

— **Odlewy biustu Władysława Jagiełły**, modelowanego przez profesora Juliusza Bełtowskiego, z których dochód artysta-rzeźbiarz przeznaczył na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej, pojawiły się już w handlu.

— **Z Czytelni katolickiej** odbędzie się dnia 19 b. m., we środę, o godzinie 7 wieczorem pogadanka „O poezyach Maryi Konopnickiej“. Prelegent ks. dr. A. Pechnik. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości i dla pań.

— **Pierwszy wieczorek z tańcami** odbędzie się w Kole literacko-artystycznem w sobotę, dnia 22 b. m. Doskonała sala i orkiestra wojskowa, wpłyną na powodzenie zabawy. — Wstęp dla członków „Koła“ i „Związku artystów i architektów“ wraz z ich rodzinami po koronie od osoby; wprowadzenie goście płacą po 4 korony. Zapisywać się można od dnia jutrzejszego u marszałka „Koła“. Początek zabawy o godzinie 9 wieczorem.

— **Poświęcenie** sklepu Filii krakowskiego Związku katolickich krawców, mieszczącego się w realności przy pl. Halickim l. 7 odbyło się dziś przed południem.

— **Zgromadzenie krawców.** W sali „Gwiazdy“ odbyło się wczoraj po południu zgromadzenie krawców, zwołane przez ks. Miszkińskiego, dyrektora Związku katolickich krawców w Krakowie.

Ks. Miszkiński, zagajając zgromadzenie, odparł przedewszystkiem zarzuty, uczynione Związkowi w dwóch pismach lwowskich, jakoby Związek katolickich krawców był spółką kapitalistów, stwarzającą nieuczciwą konkurencyę i oświadczył, że ci, którzy te zarzuty podnieśli, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Następnie wygłosił ks. Miszkiński obszerny referat na temat: „Znaczenie Związków produkcyjnych dla rękodzieła i przemysłu krajowego.

Zgromadzenie miało charakter czysto informacyjny o ztosunkach Związku.

— **Zgromadzenie położnych.** Wczoraj popołudniu odbyło się w wielkiej sali ratuszowej zgromadzenie położnych, na którem postanowiono założyć Towarzystwo pod nazwą: „stowarzyszenie wzajemnej pomocy położnych“. Po uchwaleniu statutów według projektu protomedyka radcy Dworu dr. Merunowicza. wybrało następnie zgromadzenie komisyę, która ma się zająć sprawą zatwierdzenia statutów przez Namiestnictwo.

Celem stowarzyszenia ma być podniesienie godności stanu, udzielanie w miarę możności wsparć pieniężnych dla zubożałych członków, ochrona prawna, pośrednictwo w uzyskaniu zawodowej pracy i t. d.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w VI kadencyi następujące jeszcze rozprawy karne: Dnia 1 grudnia Rozalia Stefanowska o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała i Ksenia Sawkowa o tę samą zbrodnię; dnia 2 Stefan Bobelak o zbrodnię zgwałcenia; dnia 3 Kościow i tow. o zbrodnię morderstwa; dnia 6 Piotr Hryuiuk o zbrodnię podpalenia; dnia 9 Lipnicki i Karłowicz, a następnie W. Ochrymowicz o obrazę czci; dnia 10 Eliasz Kokotko o zbrodnię morderstwa; dnia 15 Mikołaj Maczuha o zbrodnię podpalenia; dnia 16 Dmytro Burdon o zbrodnię kradzieży.

— **OO. Bernardyni** osiadają w Zakopanem. Nabyte już zostały grunta na Bystrem pod budowę klasztoru.

△ **Zginął bez wieści.** Teodor Eliaszow, zarobnik, zamieszkały przy ul. św. Antoniego 15, doniósł wczoraj policyi, że syn jego Eliasz, wydaliwszy się 15 b. m. rano do szkoły, znikł bez wieści.

Eliasz liczy lat 12, jest dość słusznego na swój wiek wzrostu, ospowatej twarzy i ubrany był w popielate marynarkowe ubranie i siwą włóczkową czapkę.

△ **Zbłąkanego** 7-letniego chłopca Jana Heidla, przytrzymano wczoraj w ul. Zyblikiewicza. Oddano go w opiekę komisaryatowi I dzielnicy.

△ **Zamach samobójczy.** Dziś około godziny 9 rano znaleziono w ulicy Bożniczej leżącego na chodniku jakiegoś mężczyznę, broczącego w krwi z przestrzeloną w okolicy serca piersią. W nieznajomym, ubranym w odzienie cywilne, poznano żołnierza 11 pułku artyleryi Jana Paradiuka.

Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło desperata do szpitala garnizonowego. Życiu Paradiuka grozi poważne niebezpieczeństwo.

Powodem zamachu samobójczego ma być niechęć do życia.

△ **W sprawie fałszowania czeków przy nabywaniu soli krajowej** — o którem doniosły dzienniki — dowiadujemy się z autentycznego źródła:

Nadużycie przy nabywaniu soli krajowej nie było defraudacyą, popełnioną w krajowem biurze sprzedaży soli, ale oszustwem ze strony nabywcy soli, Mendla Schorra w Złoczowie.

Według urządzenia, jakie zaprowadzono w organizacyi sprzedaży soli krajowej, zastępcy solni nabywają sól w ten sposób, iż płacą za nią czekami pocztowymi Kasy oszczędności, które odsyłają do pełnomocników sprzedaży soli przy salinach, a ci na podstawie czeków, stwierdzających złożenie gotówki w pocztowej Kasie oszczędności, wysyłają sól. Czeki te odsyłają pełnomocnicy przy codziennych raportach jako pokrycie za wydaną sól do krajowego zarządu sprzedaży soli. Tutaj czeki te porównywa przeznaczony do tego urzędnik z drugą częścią czeku, która razem z odpowiedniem zestawieniem z Wiednia nadchodzi, obrachowuje sumę tych czeków i stwierdziwszy, że się zgadza z sumą podaną przez pocztową Kasę oszczędności, zapisuje tę sumę do księgi, skąd wchodzi ona do głównej księgi funduszu solnego.

Zastępca sprzedaży soli w Złoczowie Mendel Schorr sfałszował czek pocztowy w ten sposób, że sumę 90 koron zamienił na sumę 1890 koron i pobrał za ten czek, nie wzbudzający w Biurze spedycyi soli żadnego podejrzenia, wagon soli. Nadchodząca z Wiednia druga część czeku została już po nadejściu do Lwowa również odpowiednio sfałszowaną, tak samo i wyciąg kontowy wiedeński został już po wysłaniu go z Wiednia bardzo zręcznie sfałszowany, tak, że nie mogło być mowy o spostrzeżeniu poczynionych poprawek.

W ten sam oszukańczy sposób postąpiono także i w innych wypadkach, a na podstawie dotychczasowych wyników śledztwa został aresztowany funkcyonaryusz Biura solnego, Hipolit Filipkowski, jako podejrzany o fałszowanie nadchodzących z Wiednia czeków i rachunków, przydzielanych mu do skontrolowania.

Obliczenie wszystkich rachunków, które miał Filipkowski sprawdzić, zajmie jeszcze kilka dni czasu, poczem dopiero będzie można stwierdzić sumę popełnionego nadużycia.

△ **Awantura na weselu.** W realności przy ul. Orzechowej l. 4. odbywało się w sobotę wieczorem wesele niejakiego Władysława Nowaka. Około północy, gdy zabawa dobiegła już kulminacyjnego punktu i tańczono „poduszkowego“, wpadło nagle na podwórze tej realności kilku niewyśledzonych na razie mężczyzn i wśród okrzyków, zabarwionych rozmaitymi epitetami pod adresem „pana młodego“ wybiło wszystkie szyby w oknach pomieszkania. Sprawcy napadu zbiegli następnie w ciemnościach nocy.

△ **Kronika policyjna.** Aresztowano notowanego złodzieja Józefa Piłata z pakietem skradzionej p. J. M. skóry.

Zgubiono w drodze z teatru miejskiego złoty damski zegarek, którego koperta opatrzona jest krzyżykiem, wysadzanym kilku perełkami.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Czerniowcach, Wilhelmina z Maksymowiczów Kadejska, wdowa po adjunkcie kolejowym.

W Dobromilu, Aleksander Freund, emer. drogomistrz tamtejszej Rady powiatowej, w 78 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Wczoraj po południu o godzinie 3 odbył się tu staraniem lwowskiego Towarzystwa wstrzemięźliwo-

ści „Eleuteria" wykład w sali „Teatru ludowego" na temat odrodzenia narodowego przez wstrzemięźliwość. Prelegenta p. Gedeona Gie droycia, wiceprezydenta lwowskiej „Eleuterii", który w długim referacie wykazywał doniosłość stowarzyszeń anti-alkoholowych, nagrodziła licznie zebrana publiczność oklaskami.

— **Ofiarność Orzeszkowej.** Dzięki ofiarności Elizy Orzeszkowej, powstanie w pobliżu Grodna niższa szkoła rolnicza. Od kilku miesięcy rozpoczęło miejscowe Towarzystwo rolnicze odpowiednie starania w Petersburgu. Eliza Orzeszkowa cały swój majątek ziemski, Gnojnicę, oddała na użytek szkoły.

— **Kradzież w cerkwi.** Z Czerniowiec donoszą: W tych dniach w nocy włamali się niewyśledzeni dotychczas sprawcy do gr. oryent. cerkwi w Jordaneszach i zabrali z sobą skrzynkę, w której znajdowało się 50 K. Rozbitą skrzynkę znaleziono później na polu w pobliskiej miejscowości Ropcze.

— **Polki zagranicą.** Dr. Michalina Stefanowska rozpoczęła w charakterze docenta Uniwersytetu genewskiego wykłady z zakresu fizyologii ogólnej. Pierwsze dwa wykłady, poświęcone „Charakterystyce życia", miały wielkie powodzenie.

Oprócz zaszczytnie znanej w nauce dr. Józefy Joteykównej w Brukselli, dr. Michalina Stefanowska jest drugą Polką, poświęcającą się nauczaniu fizyologii zagranicą.

— **Wyrodny syn.** Z Budapesztu donoszą: W miejscowości Ujhely podpalił w nocy rzeźnik Michał Malorczek dom swoich rodziców z zemsty za to, że odmówili mu pieniędzy. W ogniu zginęli rodzice zbrodniarza, oraz 3 domowników.

— **Zagadkowa zbrodnia.** Z Warszawy donoszą: Do kantoru bankierskiego p. Gustawa Weinkipera, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 63 wszedł w piątek młody człowiek z długimi włosami, w ciemnych okularach i zażądał listów zastawnych za 3.000 rubli. — Gdy po pewnej chwili papiery wraz z rachunkiem leżały już na kontuarze, nieznajomy prosił p. W., by przeczytał rachunek, a sam w tej chwili strzelił z rewolweru do p. Weinkipera, zaś drugim strzałem zranił ciężko spieszącego swemu szefowi na pomoc p. Stanisława Frydmana, poczem schwycił pieniądze i wybiegł na ulicę, dążąc ku placowi Zamkowemu. Puszczono się za nim w pogoń, a gdy koło ulicy Nowomiodowej, przy słupie reklamowym, stróż domu pobliskiego zastąpił mu drogę, zbrodniarz wydobył z kieszeni rewolwer i dał do stróża wystrzał, na szczęście bezskuteczny. Następnie zboczył w Nowomiodową i biegnąc środkiem strzelił dwukrotnie do tych, którzy zatrzymać go usiłowali. Wreszcie wpadł na chodnik, zboczył w ul. Senatorską i tu przed sienią domu narożnego, tuż obok piekarni, strzelił do siebie. Sprawcę szeregu zbrodniczych zamachów, nieprzytomnego, wniesiono do sąsiedniej golarni, felczera Wolskiego a w kilka chwil potem zajechała karetka Pogotowia. Lekarz stwierdził u p. Frydmana ciężką ranę od kuli rewolwerowej, a takąż samą odniósł i sprawca zamachu. Obu przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie przy badaniu okazało się, że Frydmau stracił jedno oko, a drugie bardzo jest zagrożone. Rana p. Weinkipera okazała się bardzo lekką, tak, że mógł udać się do domu.

Sprawcą zamachu jest Kazimierz Kurowski, referent wydziału statystycznego kolei warszawsko-wiedeńskiej, gdzie pobierał 2.500 rubli płacy rocznej, od roku ożeniony. Cieszył się sympatyą i dobrą opinią. Rodzina zrozpaczona nie zna żadnych motywów zbrodni, przypuszcza chyba zboczenie umysłu chwilowy, na który wskazywało jakieś rozdrażnienie w dniach ostatnich.

— **Kandydat na szubienicę.** W Budziejowicach aresztowano onegdaj 16-letniego ucznia gimnazyalnego Marka, który uzbroiwszy się w rewolwer, napadał w pobliżu miasta na osoby i rabował je z pieniędzy.

— **Skazanie fałszerzy banknotów.** Z Brukselli donoszą: Za fałszowanie banknotów francuskich (100 banknotów po 1000 fr.) skazano drukarza Liegeoisa i litografa Herenga na 12 lat, a dwóch innych podsądnych na 5 lat robót przymusowych.

— **Milionowe bankructwo i defraudacya.** Z Flensburga donoszą o milionowem bankructwie zakładów drzewnych Herolda w Weyle. Pasywa wynoszą 7 milionów. Dyrektor Heger uciekł. Sądzą, że sprzeniewierzył on kilka milionów.

— **Ofiara jaskini gry.** W parku kasynowym w Monte-Carlo zastrzelił się w tych dniach Moris Pasquale Bovis, przegrawszy w ruletę 185 000 fr.

— **Katastrofa na morzu.** W drodze do Chin zatonął w pobliżu Nowej Zelandyi parowiec angielski, wraz z całą załogą. Statek wiózł na pokładzie 500 trupów ze zwłokami Chińczyków z San Francisco, którzy pragnęli spocząć snem wiecznym na ziemi rodzinnej.

Kronika prowincyonalna.

— **Kałusz.** (*Pożar*). W Uhrynowie średnim zgorzało onegdaj do szczętu trzynaście gospodarstw. Szkoda jest bardzo znaczna.

— **Rohatyn.** (*Groźny pożar*). Onegdaj o godzinie 3 w nocy wybuchł w Sarnkach górnych z szopy miejscowego parocha pożar, który rozszerzywszy się, zniszczył do szczętu wszystkie budynki gospodarskie na plebanii, cerkiew parafialną z wewnętrznem urządzeniem i 3 sąsiednie zagrody włościańskie. — Szkoda wynosi około 35.200 koron. Cerkiew i budynki parafialne ubezpieczone były na 16.000 kor. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Notatki literacko-artystyczne.

Z sali koncertowej. Ulubionym przez warszawskich wydawców tytułem „Opera w salonie" mogłaby się była w ubiegłym tygodniu posłużyć do swych koncertów także i dyrekcya „Filharmonii". Mieliśmy bowiem oprócz całego aktu „Walkiryi", odśpiewanego we frakach i balowej toalecie, także kilka wyjątków z innych oper Wagnerowskich, jako to: aryę barytonową z opery „Latający Holender" (p. Ludwig), piosnkę Zygfryda przy kuciu miecza (p. Bandrowski), introdukcyę do opery „Tristan i Izolda", uwerturę do opery „Rienzi" i znaną słodko-nudnawą pieśń do gwiazdy z „Tannhäusera" (p. Ludwig).

Jak wiadomo, kazał Wagner w teatrze swym w Baireuth pogłębić miejsce dla orkiestry, a nadto zasłonić ją daszkiem przed okiem publiczności. Uczynił to z dwóch powodów, raz, aby przytłumić siłę instrumentów blaszanych, przygłuszających śpiewaków, powtóre, aby głowa i ręka kapelmistrza widzialne były tylko w orkiestrze i na scenie.

Skoro więc urządzenia wszystkich teatrów stołecznych wydały mu się niedostatecznemi i wadliwemi, cóżby dopiero powiedzieć musiał o wykonaniu „Walkiryi" na estradzie koncertowej, gdzie na jednej płaszczyźnie pomieścić trzeba wielką orkiestrę, śpiewaków i kapelmistrza. Nawet silny głos Bandrowskiego nie zdołał wszędzie przebić się przez twarde zapory blaszanych instrumentów. W pieśni Zygfryda (przy kuciu miecza) przygłuszała go orkiestra niejednokrotnie. Jasno i zrozumiale wystąpiły tylko te utwory wokalne, w których Wagner traktuje akompaniament orkiestrowy z większą powściągliwością i dyskrecyą, a więc w pierwszej linii śliczna pieśń „o wiośnie" i następujący po niej duet miłośny z Zyglindą. P. Aleksander Bandrowski zalicza Wagnerowskiego Zygmunta do najlepszych swych partyj — deklamuje doskonale, a intonuje nadzwyczaj czysto i pewnie. Publiczność umiała ocenić zalety te należycie i nagradzała artystę hucznymi oklaskami.

Na szczere uznanie zasłużyła sobie także pani Bohuss-Hellerowa, poetycznie odczutem wykonaniem partyi Zyglindy. Arcyniewdzięczną partyę Hundinga śpiewał p. Ludwig. W teatrach zagranicznych rolę tę powierzają zwykle basom.

W końcu nadmienić muszę, że Wagner stworzywszy swoją tetralogię, długo się wahał, czy pozwolić na wykonanie jej, choćby i w nadwornych teatrach. Marzył on o „dziele przyszłości", które wtedy dopiero wywoła zamierzony efekt, jeżeli w niem role równorzędne spełnią poezya, muzyka, sztuka dramatyczna, a nawet malarstwo i architektura. Kto widział przedstawienia tetralogii „Parsifala" w Baireuth, ten przyzna chyba, że dzieła te wywołują tam nastrój istotnie inny, aniżeli w innych teatrach i Opernhausach. Dziełu obliczonemu z góry na rozliczne i różnorodne efekta odebrać je i kazać przedstawić się w zupełnej nagości, to krzywda kompozytorowi i niewielka przysługa dla publiczności.

Złączone orkiestry czterech pułków załogi lwowskiej wystąpiły w sobotę w Kasynie wojskowem z koncertem na rzecz funduszu dla wdów i sierót po kapelmistrzach wojskowych.

Piękną salę Kasyna wojskowego zapełniło liczne grono oficerów wszelkiej szarży, jako też nadobnych pań i panien. Orkiestra złożona z najlepszych sił wszystkich tutejszych orkiestr wojskowych, przedstawiła się licznie imponująco i brzmiała doskonale. Rozpoczęło koncert uwertura Bizeta „Patrie", utworem pięknym i w opracowaniu bardzo interesującym, chociaż niełatwym. P. kapelmistrz Konopasek nie uronił nic z piękności tego dzieła i wykonał je bez zarzutu.

Następne dwa dzieła orkiestrowe pomieszczone w programie, introdukcyę z Wagnerowskiego „Rienzi" i rapsodyę norweską (nr. 3) Swendsena, odegrała orkiestra pod kierunkiem kapelmistrzów pp. Fridricha i Zestera.

Obydwaj ci panowie wywiązali się z niełatwych zadań doskonale. Najniewdzięczniejszą, ale najtrudniejszą niezawodnie rolę akompaniatora wziął na siebie sam kapelmistrz Roll, który bardzo dyskretnie i z wielką precyzyą towarzyszył orkiestrą fort-pianowemu koncertowi f-moll Chopina i sopranowej aryi z „Aidy". — Koncert Chopina odegrała ze smakiem i technicznie bez zarzutu pierwszy raz na estradzie lwowskiej występująca pani Abłamowicz Meyer. Panna Rollówna, którą niejednokrotnie słyszeliśmy w zeszłym sezonie w teatrze miejskim, zrobiła niemałe postępy w śpiewie, a nawet głos jej zyskał na miękkości i szlachetności brzmienia. Aryę z „Aidy" odśpiewała panna Rollówna bardzo dobrze, a zniewolona rzęsistymi oklaskami, dodała nad program piosenkę w formie walca, nieznanego mi kompozytora.

Ostatnim numerem programu była znana sonata Griega (op. 8) na skrzypce i fortepian wykonana bardzo dobrze przez panią Abłamowicz-Meyer i pana Plecyty'ego. W serenadzie Oehlschlegla na skrzypce, wiolonczelę i arfę zaprezentował się bardzo korzystnie p. kapelmistrz Zester, jako biegły arfista. Wszystkie numera programu oklaskiwano rzęsiście, a cały koncert sprawił na słuchaczach wrażenie bardzo sympatyczne i rzetelnie artystyczne.

W niedzielę mieliśmy znowu koncert popularny, na którym pp. Humel, Nedela, Szpiegler i Szimunek zaprezentowali się jako biegli i rutynowani kwartetciści. Odegrali oni z precyzyą dwa drobne utwory, Beethovena i Cherubiniego.

Orkiestra wykonała bardzo ładny polonez elegijny Noskowskiego i menuet młodego warszawskiego kompozytora p. F. Starczewskiego. Bardzo interesujące i ładne „Scènes pittoresques" Masseneta wykonane z wielką precyzyą pod kierunkiem p. Czelańskiego podobały się i tym razem bardzo, wywołując za każdym razem gromkie oklaski.

Jan Gall.

Helena hr. Morsztynówna, pianistka, uczenica Leszetyckiego, którą Lwowianie będą mogli poznać w jutrzejszym koncercie „Filharmonii", występowała tymi dniami w Warszawie. A oto, co o niej pisze znakomity tamtejszy krytyk p. A. Poliński: „Z czynników składowych tego talentu najwyraźniej uwydatnia się ogromna siła uderzenia, a zarazem miękkość dotknięcia, jak znów z czynników techniki fortepianowej duża sprawność palców w pasażach i biegnikach. Na jaką pianistkę wyrobi się hr. Morsztynówna, przesądzać trudno; zdaje się jednak, że wyrobi się na wirtuozkę z dużą techniką, na jakąś lwicę fortepianu, w rodzaju Menter-Popper.

„Zależeć to będzie oczywiście od wytrwałości w studyach i umuzykalnienia się głębszego, wyrobienia poczucia muzykalnego i smaku artystycznego. Z wykonanego wczoraj programu młoda wirtuozka najlepiej odtwarzała rzeczy czysto techniczne, jak etiudy „F-mol" i „C-dur" Chopina, „Kaprys" Paderewskiego, arabeski Leszetyckiego, oraz nadprogramowe drobnostki Poldiniego, Schütta i Leszetyckiego".

Z Filharmonii. W jutrzejszym koncercie symfonicznym, którego czysty dochód przeznaczony jest na cele „Czytelni akademickiej", bierze udział młodziutka pianistka Helena hr. Morsztynówna. Koncertantka, która przed tygodniem z ogromnem powodzeniem występowała w warszawskiej Filharmonii, niedawno dopiero wyszła z lat „cudownego dziecka", mimoto zdobyła już sobie rozgłośną sławę. We Lwowie wystąpi tylko raz jeden. Program jutrzejszego koncertu uzupełniają produkcye „Chóru akademickiego".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek po raz I-szy „Różne drogi", komedya w 3 aktach Franciszka Swobody przekład z czeskiego M. Szukiewicza i „Dzieci muzy", komedya w 1 akcie Fr. Domnika.

We wtorek po raz trzeci „Marya Stuart", tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

We środę po raz drugi „Różne drogi", komedya w 3 aktach Fr. Swobody, przekład z czeskiego M. Szukiewicza i „Dzieci muzy", komedya w 1 akcie Fr. Domnika.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Walka kobiet", komedya w 3 aktach Scribego i Legouvé. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej w roli hrabiny d'Autreval.

Repertoar „Filharmonii" lwowskiej.

We wtorek, dnia 18 listopada „Nadzwyczajny koncert symfoniczny" ze współudziałem Heleny hrabianki Morsztynównej, pianistki i Tow. „Chóru akademickiego".

Program: I. 1. Liszt: „Wojenny marsz krzyżacki". 2. a) Mozart: „Fantazya C-moll", b) Chopin: Etiudy „F-moll" i „C-dur", odegra Helena hr. Morsztynówna. 3. Pieśni — wykona „Chór akademicki". — II. Beethoven: „Symfonia nr. 2". — III. 1. a) Paderewski: „Caprice à la Scarlatti", b) Poldini: „Etiuda koncertowa", c) Leszetycki: „Arabeski", odegra Helena hr. Morsztynówna. Pieśni — wykona „Chór akademicki".

We czwartek, dnia 20 b. m., „Wielki koncert filharmoniczny" ze współudziałem Reginy Pinkertówny, śpiewaczki koloraturowej, primadonny opery „Della Scala" w Medyolanie.

Program: I. 1. Bizent: Uwertura „Ojczyzna". 2. Saint-Saens: „Młodość Herkulesa". 3. Donizetti: Rondo z opery „Lucya z Lamermoru", odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Regina Pinkertówna. — II. 1. Dworzak: Symfrnia „Z nowego świata". 2. a) Mozart: Arya z opery „Don Giovanni", b) Giordani: „Coro mio ben" (z r. 1743), 3) Chopin: Mazurka „Kochaj mnie", odśpiewa Regina Pinkertówna. III. 1. Rossini: Cavatina z opery „Cyrulik Sewilski", odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Regina Pinkertówna. 2. Goldmark: Przygrywka do opery „Heimchen am Herd".

Pierwsze „Fajfy".

Salon profesorowej Piętrzyckiej. Duży abażur zielonawy dyskretnie oświeca eleganckie towarzystwo, pijące herbatę. Panie w ciemnych jesiennych toaletach przeważnie w szaro-burych kosmatych „home-spunach" i „zibelinach". Na głowie płaskie rądelki z wielkiemi kokardami i fontazyami z koronek spadającemi na wielki pukiel upięty na karku. Szpetne to ubranie głowy, ale panie się tem zachwycają, bo to modne. Wchodzi elegancka młoda osoba, wita się ze wszystkimi i zwracając się do pani domu mówi: Ach! — jak to dobrze, moja kochana, żeś już rozpoczęła twoje „fajfy", tak nudno we Lwowie!!

Hr. Zizi: *Pas le moindre scandal, c'est vraimant embêtant!*

Pani Monika: Otóż to, wam zawsze trzeba skandalów, innej zabawy nie znacie, kasyno, karty, śniadanka i skandaliki, to wasz żywioł, czasem chyba operetka lub Colosseum!

Pani Ela: Ale *à propos*, chcieliśmy wczoraj iść do Colosseum, ale powiedziano nam, że ono pustkami świeci, niepodobna było pójść, *je crevais d'ennui à la maison*, tak lubiłam Colosseum, dlaczego tam teraz nie ma publiczności?

Pani Malwina: Ależ rzecz naturalna, skądżeż ludzie nabiorą tyle pieniędzy! — Teatr, Modrzejewska, Filharmonia!!

Panna Sabina: Czy wiecie państwo, że Jestolewscy zawsze idą na trzecie piętro do teatru, podobno zbiera się tam bardzo dobora publiczność.

Hr. Zizi: *Fi donc! comment peut-on s'encanailler d'une telle façon!!*

Pani Monika: *Mais, mon cher Monsieur*, nie w tem nie widzę zdrożnego, zwłaszcza dla osób, którym sprawia różnicę brać pierwszorzędne miejsca!

Doktorowa Łebzadzierska: Wolę siedzieć w domu niż pójść na podłe miejsce, raz tylko namówił mnie mąż na fotele na dole i miałam tego dosyć, za nic świecie drugi raz bym nie poszła!

Panna Sabina: A jabym koniecznie chciała pójść na III. piętro, ot, jak by to było przyjemnie iść całą bandą! Umówmy się wszyscy, całe kółko znajomych i idźmy na banty, będzie heca!!

Pani Malwina: Chodźmy! chodźmy! tak przynajmniej częściej zobaczymy Modrzejewską, ceny tak wyśrubowane!

Pani Monika: Dobrze, chodźmy! Namówię córkę z mężem, nie obawiam się, mimo mego wieku, tylu schodów.

Pani domu: Już co do mnie, to proszę na mnie nie liczyć, bo uważam, że absolutnie nie wypada dla mego stanowiska, bym na galeryę chodziła! Któż ma chodzić na pierwszorzędne miejsca, jak nie my!!

Hrabianka Micia do pani Moniki szeptem, niby pokazując jakąś fotografię na parawanie: *Elle a du toupet, ma tante, celle fille de brasseur*, co mi za wielka dama, żona profesora!

Pan Włodzimierz: Cóż państwo idziecie na Modrzejewską?

Pani Marya: Umyślnie wzięłam fotele w pierwszym rzędzie, żeby się jej dobrze przypatrzeć, jak z bliska wygląda....

Pani Malwina: No już lepiej trudno było ją widzieć, jak ja ją widziałam, stałam tuż koło niej na raucie w Kole literacko-artystycznem.

Chór głosów; Co pani była w Kole! przecież tam nikogo nie ma z towarzystwa! Jakżeż można tam chodzić!

Pani Malwina: Byłam dla Konopnickiej....

Hr. Zizi; *Tant pis encore!* Z pani jak widzę robi się socyalistka, jakżeż można sympatyzować z poetką proletaryatu, *qui nous arrange si bien dans ses poèmes!*

Pani Malwina: *N'empêche, que je les trouve sublimes!*

Drzwi salonu się otwierają, wchodzi kilka nowych osób. Powitania etc....

Nowoprzybyła pani Skierska: Cóż państwo na to niesłychane zdzierstwo na wystawie obrazów?! Aby obejrzeć tych kilka illustracyi do „Quo vadis", każą sobie osobno płacić *entrée!* 60 halerzy od osoby. Byłam ze wszystkiemi memi pannami! Ależ to zasadzka istna. Cóż Stachiewicz lepszego, żeby osobno za niego płacić? Nawet za „Dirce" Siemiradzkiego płaciło się tylko po 10 centów! Nie! jak tak dalej Towarzystwo postępować będzie, to nie odnowię akcyi na 1-go stycznia!

Pani domu: *Vous avez raison, ma chère je ferai de même*, bo nie na to wspieram Towarzystwo sztuk pięknych, by ono wystawiało kanapy i stołki, fotografie i sztychy i na dobitek taką nam dawało premię!

Hr. Zizi: *Faites voir, Madame*, nie widziałam jeszcze tegorocznej premii.

Pani domu przynosi rulon i wszyscy oglądając, mówią na przemian:

Co to przedstawia?

Qu'est ce que c'est?

Bałwany morskie?

Zapewne morze Czarne, bo bałwany czarne!

Lecz co znaczą słupy telegraficzne na morzu!

Je n'y comprends rien!

Aha! jest tytuł na dole: „W świat".

Dlaczego; „W świat".

Jakiś jeszcze wiersz u dołu!

To Kasprowicza!

Pan Włodzimierz czyta głośno wiersz.

Pani Monika: Wiersz piękny, lecz mimoto nie rozumiem tego sztychu!

Hr. Zisi: Widocznie Towarzystwo widząc, że nikt nie może pojąć, co sztych przedstawia, uprosiło Kasprowicza o wytłómaczeniu publiczności, cóż kiedy i Kasprowicz nie poradzi temu.

Pani doktorowa Łebzadzierska: A mnie się ta premia podoba, jak wszystko Ruszczyca, tak cudownie o nim mówił profesor **X.** u mnie na herbacie.

Pani Monika: Może to i ładne, te szkice Ruszczyca obecnie w Towarzystwie wystawione, ale ja w takich krajach nie bywałam!

Pani Łebzadzierska: Ach ten szafir nieba! jaki cudowny! A ta gruda, ile tam życia! widać, że tam się coś dziać musi!

Pani Monika: Istna czekolada! co się tam dziać musi? powtarzam, w takich krajach nie bywałam!

Parisette de Léopol.

Z Izby sądowej.

(Bratobójstwo i kradzież.)

Lwów, 17 listopada.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Podlaszeckiego rozprawa karna przeciw dwom parobkom ze Żniatyna a to: Michałowi Dumkce o zbrodnię zabójstwa i Józefowi Jagielskiemu, o zbrodnię kradzieży.

Według aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

W dniu 18 sierpnia b. r. gromada żniatyńskich parobków, podpiwszy sobie w karczmie, przeciągała przez wieś, śpiewając i zaczepiając przechodniów. Po drodze spotkał rozbawioną gromadę włościanin Stefan Dumka, a zobaczywszy w jej gronie swego młodszego brata Michała, począł mu robić z tego powodu wymówki. Między braćmi powstała kłótnia, a niebawem bójka, w czasie której Michał Dumka dobywszy noża, pchnął nim tak silnie brata w pierś w okolicę serca, że ten padł na miejscu trupem.

Drugi z podsądnych Józef Jagielski oskarżony jest o to, że wspólnie z Michałem Dumką dopuścił się całego szeregu drobnych kradzieży.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Swierczyński, bronią oskarżonych emer. sekretarz sądowy p. Lewicki i dr. Gabel.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi: Z dniem 10 listopada b. r. otwarto w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Pilznie kolej lokalną Radowice-Duppau ze stacyami Radowice, Řahozec, Oleska i Duppau i przystankami Gestob, Sauerbrunn-Obrowice i Hluboka-Zdár dla ruchu publicznego.

Wyż wymienione stacye są urządzone dla ruchu ogólnego, przystanki i ładownie Gestob i Hluboka-Zdár dla ruchu osobowego, ograniczonego pakunkowego i towarowego w ładugach całowozowych, a przystanek Sauerbrunn-Obrowice wyłącznie dla ruchu osobowego.

Przewóz materyi wybuchowych jest na tej kolei lokalnej wykluczony.

Przystanek Cihelna położony na szlaku Mariańskie Lazne i Karlowy Vary pomiędzy stacyami Toppeles i Doubi Pirkenhammer przy klm. 45⁶/₁ w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Pilznie został otwarty w d. 9 listopada b. r. dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy sprzedaje się na przystanku przy strażnicy Nr. 32.

Losowanie. Przy sobotniem ciągnieniu węgierskich losów premiowych główna wygrana w kwocie 300.000 koron padło na los seryi 514 nr. 8, 20.000 koron wygrał los serya 4198 nr. 39.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60. pszenica nowa 7·25 do 7·40, żyto gotowe 6·30 do 6·40, żyto na termina 6·10 do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·20, owies obroczny na termina 5·60 do 5·80, jęczmień pastewny 5·25 do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·60 do 9·80, lnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50. groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·40, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, koniczyna biała 75·— do 90·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·25 do 16·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przepędził ostatnie dwa dni w Schoenbrunnie, nie wychodząc z pokoju.

W piątek po południu odbyła się w Wiedniu w gmachu parlamentu Rada gabinetu pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera. Rada trwała około półtorej godziny, a w obradach wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie.

W sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia komisyi konstytucyjnej Izby posłów w dniu 11 b. m., zaszła skutkiem niedokładnego funkcyonowania telefonu międzymiastowego, pomyłka o tyle, że przemówienie odnoszące się do sprawy posła Lupu i zawieszenia go w urzędzie, wygłosił nie poseł Stransky, lecz poseł Starzyński.

Komitet wykonawczy stronnictwa narodowoczeskiego odbył w sobotę posiedzenie w Pradze pod przewodnictwem pos. Skardy. Na posiedzeniu obradowano nad szeregiem bieżących spraw.

Cesarz Wilhelm odjechał w sobotę z Anglii z powrotem do Niemiec.

Głośną sprawą redaktora *Górnoszlązaka* katowickiego, p. Hofmana, zajmował się onegdaj Związek prasy berlińskiej. Przyjęto następujące wnioski: a) Związek prasy berlińskiej zechce uchwalić wysłanie petycyi do parlamentu i sejmu pruskiego w sprawie redaktora Hofmana w Katowicach; b) Związek poleci zarządowi, aby się porozumiał z innymi Związkami dziennikarzy i literatów w Rzeszy niemieckiej w celu spowodowania na drodze ustawodawczej ogólnej zmiany w traktowaniu literatów, oskarżonych albo zasądzonych z powodu przestępstw prasowych". Oprócz tego Związek postanowił wybrać stałą komisyę i polecić jej zbieranie materyału, odnoszącego się do ubliżającego stanowi dziennikarskiemu traktowania redaktorów i przedłożenie tego materyału ministrom, oraz członkom sejmu i parlamentu.

Przed kilku dniami pojawiła się w prasie niemieckiej wiadomość, że starszy prokurator synodu Pobiedonoscew, zamierza ustąpić. Wiesbadeński korespondent *Frankf. Ztg.* rozmawiał w tej sprawie z osobistością, zbliżeną, jak utrzymuje, do Pobiedonoscewa, a ta zapewniała go, że starszy prokurator synodu nie jest wcale zmęczony pracą i nie zamierza ustępować. Wobec zaufania, jakiem cesarz Mikołaj obdarza Pobiedonoscewa, nie może być mowy o tem, aby usunięto go wbrew jego woli. Bezwarunkowo należy liczyć się z tem, że do końca życia będzie Pobiedonoscew sprawował zajmowany obecnie urząd. Następcą jego zostanie prawdopodobnie pierwszy jego pomocnik, Sabler, syn Niemca, ewangelika z prowincyj nadbałtyckich i Rossyanki. Niedawno obchodził on 35 jubileusz służbowy i po powrocie z Neapolu był przedmiotem żywych owacyj.

Parlament niemiecki po dłuższej dyskusyi przekazał rządowi do uwzględnienia petycyę w sprawie ustawowego uregulowania prawa zbierania się i stowarzyszania kobiet.

Najbliższe posiedzenie parlamentu odbędzie się dopiero we czwartek. Na porządku dziennym dalsza dyskusya nad taryfą cłową.

Na wczoraj zapowiedzianą była konsekracya w kościele św. Katarzyny w Petersburgu nowomianowanego biskupa tyraspolskiego, księdza Edwarda br. Roppa, dotychczasowego proboszcza libawskiego. W konsekracyi wzięli udział biskupi: łucko-żytomierski, ks. Karol Niedziałkowski i płocki, ks. Jerzy hr. Szembek. Konsekracya biskupa-nominata kujawsko-kaliskiego, ks. Stanisł. Zdzitowieckiego odbyć się ma w następną niedzielę.

Polacy w Courl, pod Dortmundem, zamierzali obchodzić jubileusz Ojca św. Leona XIII., lecz policya zakazała urządzenia uroczystości. Wysłany do wyższej władzy telegram nie odniósł skutku.

W Bułgaryi wybuchło przesilenie gabinetowe. Prezes gabinetu Danew wręczył księcia Ferdynandowi dymisyę całego gabinetu, a książę poruczył mu złożenie nowego ministerstwa.

Francuski deputowany Etienne wygłosił w Towarzystwie kolonialnem w Paryżu mowę o trustach amerykańskich. Między innemi zaznaczył, że francuskie Towarzystwa żeglugi okrętowej muszą się złączyć. Najważniejszem jest, że rząd udzieli kampanii transantlantyckiej wyjątkowej subwencyi, aby mogła skutecznie podjąć konkurencyę z amerykańskim trustem oceanów.

Według doniesień z Tangeru, kabylowie oblęgli miasto Tetuan w Marokko. Onegdaj gubernator Tetuanu, na czele 800 Askarisów i szlachty maurytańskiej, pokonał po pięciogodzinnej walce, wojsko Kabylów i zmusił je do cofnięcia się. Kabylowie ponieśli liczne straty. Wskutek tego położenie miasta polepszyło się. W sobotę walka musiała być toczona w dalszym ciągu.

Rząd portugalski postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy kolei Loanda-Ambaka-Malange, która ma w dalszym ciągu dopełnić projektu olbrzymiej linii kolejowej w poprzek Afryki, łączącej ocean Atlantycki z Indyjskim.

Według doniesień z Simli, w Indyach, wyprawa gen. Egertona przeciw rozbójniczym wazirisom (na granicy afganistańskiej) wyrusza w d. 17 b. m. Odział Egertona złożony będzie z 3200 żołnierzy krajowych (indyjskich). — Wazirisowie dopuszczali się w ostatnich dwóch latach różnych gwałtów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 listopada. Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie „Katolickiego Towarzystwa szkolnego" (Schulverein) przy bardzo licznym udziale. Od nuncyusza Tallianiego nadeszło pismo z doniesieniem, że Papież zawsze z najwyższą sympatyą śledzi rozwój „Katolickiego Towarzystwa szkolnego dla Austryi, gdyż uważa to stowarzyszenie za bardzo będące na czasie i bardzo ważne. Papież udziela uczestnikom zgromadzenia i członkom Towarzystwa błogosławieństwa apostolskiego. Po licznych przemówieniach i złożeniu sprawozdania, które przyjęto do wiadomości, zgromadzenie zakończyło się wśród okrzyków na cześć Najj. Pana, Papieża i Protektora Towarzystwa Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Odśpiewano również „Hymn ludowy".

Wiedeń, 17 listopada. Trybunał administracyjny rozstrzygnął dziś zasadniczą kwestyę, orzekł mianowicie, że koncesye aptekarskie nie mogą być sprzedawane i bez rozpisania konkursu nie mogą być udzielone.

Linc, 17 listopada. Na dzień 22 b. m. zwołano tu wiec w sprawie budowy dróg wodnych. W wiecu wezmą udział reprezentanci Państwa i krajów koronnych. Zgłoszenia przyjmuje się do d. 19 b. m.

Tryest, 17 listopada. Uwięziono tu pewne indywiduum przybyłe z Fiume, które zameldowało się w hotelu, jako „Jan Potocki, z Budapesztu". Aresztowany odmówił wszelkich wyjaśnień. Jest on podejrzany o zamordowanie śpiewaczki Maryi Laprekowej. Między papierami jego znaleziono listy cyfrowane, które wskazują na spisek przeciw dworowi carskiemu.

Budapeszt, 17 listopada. Donoszą z Neusatz, że tamtejszy dziennik *Zastawa* przyniósł wiadomość o usiłowanym zamachu na biskupa Zmejanowicza, w Kamoczy. Niewyśledzony sprawca zamachu strzelił przez okno do pokoju biskupa. Kula przeszyła tylko odzież biskupa, który nie odniósł żadnego obrażenia.

Belgrad, 17 listopada. Z serbskiej oficyalnej strony donoszą, że wiadomość pism zagranicznych, jakoby były minister skarbu Petrowicz miał być zamianowany posłem w Wiedniu lub ministrem skarbu, jest bezpodstawne. Petrowicz przybył do Belgradu w sprawach prywatnych.

Sofia, 17 listopada. Utworzył się nowy gabinet z Danewem na czele.

Ateny, 17 listopada. W porcie zamordowano dwóch strażników okrętu stacyjnego niemieckiego „Loreley". Skradziono dwa wielkie kufry z pieniędzmi i ważnymi dokumentami.

Madryt, 17 listopada. Dzienniki donoszą, że rząd odroczy zwołanie Izby do środy. Dzienniki te ostro napadają na rząd. Urzędowy dziennik donosi, że szef gabinetu Sagasta przy otwarciu Izby złoży oświadczenie w sprawie przebiegu przesilenia.

Waszyngton, 17 listopada. Generalny konsul Stanów Zjednoczonych w Guatemali ocenia szkody wyrządzone w plantacyach kawy, przez wybuch wulkanu Santa Maria, na 5 milionów dolarów.

Waszyngton, 17 listopada. Admirał Casey telegrafuje, że jego obecność w Panamie nie jest potrzebna, gdyż położenie zmieniło się tak, iż w przyszłym tygodniu będzie mógł odjechać. Casey sądzi, że rząd będzie mógł zagwarantować wolny przejazd przez Istmus.

Carracas, 17 listopada. 1500 ludzi wojsk rządowych pod wodzą gen. Baptisty obsadziło miejscowość Cora, stoczywszy walkę z powstańcami.

Strejki robotników.

Bruksella, 17 listopada. Kongres robotników górniczych uchwalił poczynić wszelkie przygotowania do powszechnego strejku belgijskich górników. We wszystkich kopalniach mają się odbyć zgromadzenia i manifestacye na rzecz 8 godzinnego czasu pracy i renty na starość dla górników.

Paryż, 17 listopada. Nacyonalista Roch ma zamiar przedłożyć w Izbie deputowanych wniosek z projektem ustawy, według której Towarzystwa górnicze mają pod groźbą kary wywłaszczenia przyznać swym robotnikom część czystego zysku. W kołach republikańskich sądzą, że wniosek ten ma na celu wprowadzić w kłopot stronnictwo socyalistyczne.

Lens, 17 listopada. Dep. Basly i Lamedin wnieśli telegraficznie zażalenie do szefa gabinetu na to, że kilka Towarzystw kopalnianych w departamencie Pas de Calais wbrew zawartej umowie oddaliło robotników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 listopada 1902 Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 664·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 704·—, Akcye Anglobanku 269·—, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Länderbanku 387·—, Akcye Bankvereinu 448·50, Akc. Bodencredit 910·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 690·25, Akcye Kolei Południowej 69·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 452·50, Akcye Kolei Północnej 5660, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 354·50, Akcye Rima Muranyi 468·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1385·—, Akcye Fabryki broni 306·50, Akcye Tureckie tytoniowe 331·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 101·05, Austryacka Renta koronowa 100·10, Węgierska Renta koron. 97·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·60, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·30, Losy tureckie 112·50, Marki 116·95, Ruble 252·75.

Berlin, 17 listopada. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 210·30, Towarzystwo dyskontowe 187·10.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. listopada 1902.

HOTEL GEORGE.

P. P. Ex. hr. Lanckoroński z Rozdołu, hr. J. Tarnowski z Wróblowic, br. S. Konopka z Krakowa, E. Grossmann z Wiednia, J. Bube z Berlina, S. Ostaszewski z Rymanowa, F. Ruszczyc z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. L. br. Wattmann z Rudy, K. Udrycki z Mostów wielkich, A. Gruszecki z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny g do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. listopada 1902.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 300 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) . .	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	40	96	10
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	50	96	2
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	70	99	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. .				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych .	250	—	254	-
100 rubli rosyjskich papierowych	252	20	254	2
100 marek niemieckich	116	70	117	3

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. listopada 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.05	101.25
luty-sierpień	100.90	101 10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.85	101 05
kwiecień-październik	100 85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	150.55	151.55
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	182.—	184.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	252.—	256.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	252.—	256.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.50	300.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.55	120 75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. . . .	100.10	100 30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	118.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	510.—	514.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr, ...	126.80	127.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	98.85	99.85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—	113.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.65	100.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czarn.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.50	119.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. .	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 55	97.75
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.50	87.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	157.—	158.40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	—.—	—.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	—.—	—.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 50	98 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285. —	289 —
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108 —
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.15	98 15
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103 —	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.10	98.10
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.80	94.80
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	87 —	90.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.70	98.65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	262.50	264.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr. .	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.35	96.35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96.90	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101. —	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.—	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. .	100.25	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108. —	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115 25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.90
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 10	93.10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.45	99.45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109 20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109 20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.—	99.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	18.70	19 70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	431.—	435.—
Clary 40 zł. mk.	209.—	211.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	88.50	91.—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	77.—	80.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	75 —	80.—
Palffy 40 zł. mk.	182 —	187.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	5 —	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	27.—	28.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. .	72.—	76. —
Salma 40 zł. mk.	243.—	247.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	230.—	250.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. . .	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor. . . .	272.—	273. —
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2575.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	704 25	706 25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . . .	485.—	485.50
Galic. banku hipot. 200 zł.	534.—	536 —
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	338.25	339 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1566. —	1574 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł. .	527.50	528.50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248. —	249. —
Zivnostenska banka 100 zł.	354. —	254 40
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400.—	406.-
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5665.—	5685 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	562.—	567.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	431 —	432.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	907.—	909. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. .	700.—	705. —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	810 —	820 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. .	358 50	359 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1405 —	1415 —
Schodnicy 500 kor.	656 —	670. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	391.50	393 50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	116 95	117.15
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	239.20	239.40
Paryż za 100 franków . . .	95.20	95 30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 05	117.40
Włoskie banki	95.10	95 25
Francuskie banki	95 —	95.20
Szwajcarskie banki	95.—	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.10
20-markówka	23.41	23.49
Rosyjski półimperyał.	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.97½	117.12½
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	95.10	95 25
Ruble	2 53	2 53⅜

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XXI. 1317/11 (9619 2—3)

Dnia 15 grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w Sali Nr. 6 (II. piętro) odbędzie się licytacya realności l. orj. 64 przy ulicy Pijarów pod l. kat. 778¾ we Lwowie położonej lwh. 843 dz. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej.

Nieruchomość wyżej wymieniona została oszacowaną na 10.203 kor. 93 hal. zaś najniższa oferta wynosi 5101 kor. 87 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 24. października 1902.

L. cz. E. 59/2 (9) (9551 2—3)

Na żądanie firmy C. H. Berger, zastąpionej przez adw. dra Marcelego Hoffmana we Wiedniu, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya a) majętności Przewoziec objętej whl. 166, b) Czereszenki objętej whl. 541 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych mieszkalnych, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 232.056 kor. 39 hal., przynależności na 97.829 kor., ad b) na 91.179 kor. 11 hal., przynależności zaś na 15.480 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 219 590 kor. 26 hal., ad b) 68.103 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odpowiadające przepisom ustawy a które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23. września 1902.

L. cz. E. 1229, 1230, 1231/2 (6) (9501)

Na żądanie p. Maryanny Kalita, odbędzie się dnia 8. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. a) 429, b) 427, c) 37 ks. gr. gm. kat. Czermin objętych składających się a) i b) z gruntu ornego i pastwisk obszaru a) 62 ar. 18 m. ad b) 63 ar. 61 m., ad c) z chałupy i gruntów ornych o obszarze 51 ar. 24 m.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 559 kor. 62 hal, ad b) na 573 kor. 39 hal,, ad c) na 572 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 379 kor. 77 hal., ad b) 382 kor. 26 hal., ad c) 381 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 27. października 1902.

L. cz. E. 624 (7) (9610 3—3)

Na żądanie p. Leonii z Kobylańskich Potockiej, odbędzie się dnia 24 listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Potoku złotym, licytacya realności objętych whl. 255, 254, 249, 252, 3/4 części realności whl. 399, 1/2 realności whl. 256 i 1/3 części realności whl. 257 ks gr. Kośmierzyn, zobowiązanego p. Iwana Kowalczuka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i zboża.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6380 kor. 66 hal., przynależności zaś na 246 kor.

Najniższa cena wynosi 4417 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 20. października 1902.

G. Zl. E. 778/2 (6) (9571 3—3)

Auf Betreiben des H. Rudolf Schmidt A. Cie prot. Firma in Wien X. Heinbergerstrasse 188, vertreten durch Dr. N. Fischmann Adw. in Wien (X. Junbergerstrasse 40), findet am 11. December 1902 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 in Mikołajów, die Versteigerung der Hälfte der Liegenschaft Ez. 1322 und 1/4 Antheiles der Liegenschaft EZ. 75 des Grundbuches Mikołajów (Hauses sub. Nr. 402. statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschafen sind bewertet und zwar 1) die Hälfte EZ 1332 auf 1400 Kronen, 2) Ein Viertel (1/4 Antheil) Ez. 75 auf 285 Kronen.

Das geringste Gebot beträgt ad 1) 700 Kronen, ad 2) 142 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, welche unter einem festgestelt werden und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.
Mikołajów, am 20. October 1902.

L. 871. (9591 3 3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla tutejszej c. k. Saliny w roku 1903 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę za ofertami pisemnemi na dzień 25 listopada 1902.

Oferty należycie ostemplowane, zaopatrzone w 10% wadyum i zawierające klauzulę, iż oferentowi wiadome są warunki licytacyjne i że tymże bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najpóźniej na dniu powyższym do godziny 11-tej przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, poczem natychmiast komisyonalne otwarcie ofert nastąpi.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz potrzebnych materyałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

Bolechów, dnia 31. października 1902.

L. cz. E. VIII. 1434/2 (10) (9627 2—3)

Na żądanie wierzycieli popierającej Adeli Freundlich, odbędzie się dnia 2. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3 w Krakowie, ulica świętego Jana liczba 13, licytacya realności l. kat. 214 Dz. VIII. lwh 1604 gminy Kraków, stanowiącej budynek jednopiątrowy zamieszkany i części B. realności lk. 215 Dz. VIII. lwh. 1605 gm. Kraków stanowiącej dolną część t. j. parter i piwnicę, a mianowicie najpierw sprzedaną będzie realność lwh. 1604, następnie zaś część B. realności 1605, a zaraz po zamknięciu tych ofert sprzedane będą realności lwh. 1604 i części B realności 1605 razem, poczem Sąd udzieli przybicie targu najkorzystniejszej ofercie.

Nieruchomości lwh 1604 i części B realności lwh. 1605, wystawione na licytacyę, są ocenione realność lwh. 1604 na 4970 kor., zaś część B. realności lwh. 1605 na 3124 kor. 66 hal., realności zaś lwh. 1604 i część B. realności lwh 1605 oszacowane są razem na 8094 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi dla realności lwh. 1604 kor. 2485, dla części B. realności lwh. 1605 kor. 1562 hal. 33, zaś dla obu realności razem 4047 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 17. października 1902.

L. cz. E. 712/2 (10) (9642 2—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowy, licytacya realności whl. 43, 1/3 części realności lwh. 41 i połowy realności lwh 42 gminy kat. Rzeki, Franciszka Dziedzica własnych, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 16.119 kor. 16 hal., przynależytości na 632 kor.

Najniższa cena wynosi 10.746 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 31. października 1902.

L. cz. E. 743/2 (5) (9643 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 52 gm. Rzeki Antoniego Sliwy własnej, połowy realności lwh 58, 1/4 części realności lwh. 59 i 1/4 części realności lwh. 60 gm. kat. Rzeki Wojciecha Sliwy własnych.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 4312 kor. 56 hal

Najniższa cena wynosi 2875 kor. 4 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 31. października 1902.

L. cz. E. 878/2 (4) (9644 2 3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 9 grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 78 gm. kat. Siekierczyna objętej Tomasza i Sebastyana Szewczyków własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2802 kor. 25 hal

Najniższa cena wynosi 1868 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 31. października 1902.

L. cz. E. 1026/1 (41) (9581 1—2)

Dnia 17. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Rożniatowie, licytacya realności objętej wykazem hip. L. 1363 ks. gr. gminy Perehińsko wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów, stajni, wychodków, młyna, tartaku, szopy, studni, drzew owocowych, oparkanienia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4128 kor. 80 hal., przynależności zaś na 9168 kor.

Najniższa cena wynosi 8964 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 10. listopada 1902.

L cz. E. 121/2 (9) (9693 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Steniatyn lwh. 66 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależytościami, składającemi się z budynków, zapasów paszy, nawozu i zasiewów w protokole z 23. września 1902 E. 121/2 (6) opisanych bez inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 285.980 kor. 40 hal., przynależytości zaś na 53.380 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 190.653 kor. 60 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII.
Lwów, dnia 25. października 1902.

LW. 80 780/02. (9697 1—3)

Rozpisanie ofert
na wydzierżawienie w okręgach sądowych Żmigród i Brzostek prawa poboru samoistnej krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa począwszy od 1. grudnia 1902 do dnia 31. grudnia 1904.

Prawo poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa oznaczonej w §. 4. ustawy z dnia 4. lipca 1899 dz. u. kr. Nr. 93. w kwocie jednej (1) korony od hektolitra, postanowił Wydział krajowy wydzierżawić w okręgach sądowych Żmigród i Brzostek na czas od 1. grudnia 1902 do 31. grudnia 1904 zatem na przeciąg lat dwóch i 1 miesiąca w drodze licytacyi pisemnej, za ustanowieniem następujących cen wywołania, oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny:

a) za okręg sądowy Żmigród w kwocie 2 100 kor.

b) za okręg sądowy Brzostek w kwocie 900 kor.

Prawo poboru powyższej opłaty może być wydzierżawionem na przeciąg lat dwóch i jednego miesiąca ustawą jeszcze dozwolony, albo na krótszy czas, nie mniejszy jednak, jak na przeciąg jednego roku.

Oferty na całe okręgi sądowe będą miały pierwszeństwo przed ofertami na pojedyncze gminy w tych okręgach.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienioną opłatę krajową od piwa, szczególniej zaś producentów piwa, gminy posiadające własne prawo propinacyi względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyi, aby oferty opieczętowane, zaopatrzone stemplem na 1 koronę wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej, jako wadyum a to: albo w gotówce, w książeczce kasy oszczędności lub też w papierach wartościowych, mających popilarne bezpieczeństwo, najdalej do dnia 27. listopada 1902 godziny 2 popołudniu wnieśli wprost do Wydziału krajowego we Lwowie.

Losy i inne niż wyżej wymienione efekta nie będą jako wadya przyjmowane.

Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów nie będą rozpoznawane. Oferty obowiązują oferentów już od chwili ich wniesienia, ześ Wydział krajowy od dnia w którym je zatwierdzi. W razie nieuwzględnienia oferty, złożone wadyum zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone. W końcu zwraca się uwagę pp. oferentów, że przysługujące dzierżawcom pod względem poboru kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa i wynikające dla nich z tej dzierżawy obowiązki określone są w rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z 26. września 1899. dz. u. kr. Nr. 104.

We Lwowie dnia 14. listopada 1902 r.

L. cz. E. 635/2 (5) (9519)

Sprostowanie.

Przesłany Szanownej Administracyi w celu ogłoszenia w dzienniku tut. sądowy edykt licytacyjny do l. cz. E. 635 2 (4) prostuje się w ten sposób, że sprzedaż realności whl. 126 ks. gr. Horyniec odbędzie się nie 3-go lecz 30. grudnia 1902.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E. 1816 2 (4) (9649)

Na żądanie Herscha Rosenzweiga, odbędzie się dnia 17. grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1) połowy realności lwh. 155 gm. Tarnobrzeg, 2) połowy realności lwh. 357 gm. Tarnobrzeg, i 3) 1/4 części realności lwh. 159 gm. Tarnobrzeg.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 4167 kor., ad 2) na 268 kor., ad 3) na 124 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2083 kor. 50 hal., ad 2) 134 kor., ad 3) 62 kor. ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 5. listopada 1902.

L. cz. E. 253/2 (4) (9726)

Dnia 26. listopada 1902 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Oddz. II., odbędzie się licytacya połowy realności objętej lwh. 470 ks. gr. gm. kat. Wojniłów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 542 kor.

Najniższa cena wynosi 362 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziele II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 4. października 1902.

L. cz. E. 979/2 (4) (9682)

Na żądanie Dra Jakóba Szłapy w Lubaczowie jako kuratora do ściągnięcia wierzytelności odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 6. licytacya połowy realności obj. lwh. a) 34 Michała Sochań i b) 1469 gm. Lubaczów Katarzyny z Jagodzińskich Sochań własnej

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) 620 kor., ad b) 457 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 413 kor. 33 hal. ad b) 303 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Lubaczów, dnia 30. października 1902.

L. cz. E. 2090/2 (4) (9650)

Na żądanie Herscha Rosenzweiga, odbędzie się dnia 17. grudnia 1902 o godz. $10^{1}/_{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1) 3/6 części realności lwh. 155, 2) 1/8 części realności lwh. 157, 3) 1/4 części realności lwh. 159 i 4) połowy realności lwh. 357 gm. Tarnobrzeg.

Nieruchomości, te wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 4167 kor., ad 2) na 585 kor. 61 hal., ad 3) na 124 kor., ad 4) na 268 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2083 kor. 50 hal., ad 2) 292 kor. 61 hal., ad 3) 62 kor., ad 4) 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 5. listopada 1902.

L. az. E. 1106/2 (4) (9504)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Nadwórnie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, licytacya realności lwh. 87 ks. gr. gm. Porohy objętej, zobowiązanego Dawida Neumanna własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni, szopy, 3 obrogów i kurnika.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1800 kor., przynależności zaś na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 1614 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 31. października 1902.

L. cz. E. 1130/2 (3) (9290)

Na żądanie Jana Sękowskiego, odbędzie się dnia 31. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sołotwinie, licytacya realności lwh. 759 ks. gr. gm. Starunia objętej, zobowiązanego Chaima Israela Klingera własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły, obrogu i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3310 kor., przynależności zaś na 585 kor.

Najniższa cena wynosi 2596 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Sołotwina, dnia 21. października 1902.

L. cz. E. 1552/2 (3) (9683)

Dnia 11. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze II. licytacya realności obj. wh. 836 gm. Zielona.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2706 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1804 kor. 52 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. E. 527/2 (4) (9629)

Dnia 18. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności 1) whl. 290 i 2) whl. 320 ks gr. gm. Prusinów na warunkach przedłożonych niniejszem zatwierdzonych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 2130 kor., ad 2) 130 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1432 kor., ad 2) 87 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 30. października 1902.

L. cz. E. 1809/2 (10) (9555)

Dnia 20. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya realności pod lk. now. 147, 148, 149 star. 95, 120, 121, 165 w Samborze ks. gr. Sambor dzielnicy Lwowskiej objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniono na 68.000 kor., przynależności zaś na 1.016 kor. 95 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 34.508 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 22. października 1902.

L. cz. E. 1167/2 (4) (9503)

Na żądanie Paraski Mełnyk odbędzie się dnia 31. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie licytacya real. lwh. 360 i 4 6 realności lwh. 652 ks. gr. gm. Żuraki, zobowiązanego Michała Mełnyka własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 706 kor. 64 hal., przynależności zaś na 16 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi 482 kor. 20 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 27. października 1902.

L. cz. E. 731/2 (5) (9751)

Na żądanie Szymona Wienczkowskiego odbędzie się dnia 1. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 1 2 realności lwh. 2746 ks. gr. gm. Jarosław objętej Jana Derebasa własnej.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2468 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1564 kor. 55 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 27. października 1902.

L. cz. E 1626/2 (3) (9684)

Dnia 23. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze II. licytacya połowy realności wh. 1790 gm. Pniów Arona Rathsprechera własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na oceniona na a) grunta 400 kor., b) dom 320 kor.

Najniższa cena wynosi 480 kor, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 5. listopada 1902.

L. cz. E. II. 1348/2 (4) (9654)

Dnia 29. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya realności pod l. k. $1332^{2}/_{4}$ we Lwowie przy ul. Boczkowskiego l. or. 17 położonej whl. 1170/II. ks. gr. gm. Lwowa objętej z przynależytościami.

Dom oceniono na 36 830 kor. 30 hal., przynależności zaś na 964 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 18 897 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczulną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 30. października 1902.

L. cz. E. 1117/2 (3) (9681)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. whl. 600 gm. Oleszyce stare Piotra Szymka własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 537 kor.

Najniższa cena wynosi 371 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 30. października 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 (1) (9700 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Markusa Hirscha Fleissiga nieprotokołowanego kupca przy ul. Miodowej w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego w Krakowie Feliksa Osadzińskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Kazimierza Smolarskiego adw. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28. listopada 1902 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w w tym sądzie najdalej do dnia 31. grudnia 1902, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. S. 9/1 (14) (9670)

Uchwałą tego Sądu z dnia 13. grudnia 1901 liczba czynności P. 9 1 (1) otworzony konkurs do majątku Natana Rubla nieprotokołowanego dzierżawcy dóbr Hłuboczek mały uznaje się po myśli §. 155 ordynacyi konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 13. września 1902.

Konkursa.

L. 7318. (9590 2—3)

KONKURS

Magistrat król. woln. miasta Sambora rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sierżanta policyi miejskiej.

Kandydaci winni wykazać się znajomością języków krajowych i niemieckiego w mowie i piśmie, przepisów policyjnych, odbytą służbą wojskową, świadectwem moralności, wysłużeni żandarmi będą mieli pierwszeństwo. Roczna płaca wynosi 784 kor. 40 h. i umundurowanie.

Posada ta zostanie nadaną na rok pierwszy prowizorycznie, poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

Podania udokumentowane wnieść należy do Prezydyum Magistratu w terminie do końca listopada br.

Sambor, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. 118 283 II. (9659 2—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Jasionce (3 kl. 4 st.) z ryczałtem 252 koron na służącego, i w Droginii (3 kl. 5 st.) z ryczałtem na służącego 140 koron.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29. listopada br. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11. listopada 1902.

L. 1504/02 (9660 1—2)

KONKURS

rozpisuje Magistrat miasta Biecza na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 800 koron również może wystarać się o prawo oględzin na stacyi kolejowej. Posada nadaną będzie na rok jeden prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya i podwyższenie płacy.

Ukwalifikowani kandydaci zechcą wnieść udokumentowane podania do 15. grudnia b. r. do Magistratu w Bieczu.

Burmistrz: Wojcikiewicz.

L. 895 (9652 1—3)

KONKURS.

Przy krajowych Zakładach rolniczych w Dublanach obok Lwowa, jest do obsadzenia posada lekarza zakładowego z płacą roczną 1200 koron i wolnem pomieszkaniem.

Bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Dyrekcya Zakładów w Dublanach lub Departament III. Wydziału krajowego, do dnia 3. grudnia b. r. t j. do terminu ukończenia konkursu.

Dyrekcya kraj Zakładów rolniczych w Dublanach obok Lwowa.

Dublany, dnia 13. listopada 1902.

Frommel m. p

Wyroki prasowe.

Ч. спр. Пр. 373/2 (2) (9728)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 4 часописи: „Гайдамаки“ з дня 4. падолиста 1902 під написею: 1) „Кацапскі крутиї — дурисьвіти“ в уступах від слів а) „Він зрозумів“ до „свою силу“ і від слів б) „Се не лиш на своїх“ до „попала ся“, — 2) артикулу під написею „Поличник за поличником“ в уступі від слів „Яких мір“ до „яко неоправдані“, містит в собі знамена провини з §§. 300 і 302 з. к. і арт. IV. зак. з 17. грудня 1862 Ч. 8. д. з. д. з р. 1863 і проте управедливлена єсть заряджена через ц. к Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 14. падолиста 1902.

Ч. спр. Пр. 378/02 (2) (9729)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 243 часописи: „Галичанин“ з дня 11. падолиста 1902 під написею: „Нові вибори — старі злоупотребленія“ в уступах від слів „Тот способ“ до „безчинство“ і від слів „Вправовой державі“ до кінця, містит в собі знамена провини з §. 300 з. к. і проте управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 14. падолиста 1902.

Ч. спр. Пр. 375/2 (2 (9730)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 з. к. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 4 часописи: „Молода Україна“ за жовтень 1902 під написею: „Аграрний страйк“ в уступі від слів „Розуміє ся“ до „польской шляхти“, містит в собі знамена провини з §§. 300 і 302 зак. кар. і проте управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В насьлідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 14. падолиста 1902.

Ч. спр. Пр. 376/2 (2) (9731)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 43 часописи „Руское Слово“ з дня 7. падолиста 1902 під написею: „До роботи“, містит в собі знамена провини з §. 302 з. к. і проте управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 14. падолиста 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 99/2 (7) (9497 2—3)

Łeś Jewczuk Dmytra z Czechowy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Petra Maryasza, rolnika z Czechowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. P. 209/2 (7) (9517 2—3)

Anna Lachowicz z Jagielnicy uznana marnotrawczynią, kuratorem dla niej ustanawia się Antoniego Lachowicza z Jagielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 9. sierpnia 1902.

L. cz. P. 89/2 (6) (9498 2—3)

Wasyl Dumaszczyn, rolnik z Wiszeńki uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jurko Kot, rolnik z Wiszeńki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, 23. października 1902.

L. cz. P. 223/2 (5) (9566 2—3)

Iwan Pyłypów z Suchostawu został uznany umysłowo chory, a kuratorem jego ustanowiono Andrucha Bodnara z Suchostawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 8. września 1902.

L. cz. L 72 (3) (9570 2—3)

Ignacy Mozoła z Brzeziny został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Dydyszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikołajów, dnia 1. października 1902.

L. cz. P. 241/02 (5) (9584 2—3)

Magdalenę z Pressnerów Olejnik w Pańkowcach uznano marnotrawczynią.

Kurator Piotr Piątek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. L. VI. 16/2 (4) (9595 2—3)

Jan Tomasiewicz z Kipiaczki został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono ojca Józefa Tomasiewicza w Kipiaczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 30. sierpnia 1902.

L. cz. P. 147/2 (9) (9615 2—3)

Danyłę Kryszczyszyna uznano umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wasyla Polowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce, dnia 3. marca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

Res. Nr. 9956 G. G (9621 3—3)

Vom k. und k. Garnisons Gerichte in Przemyśl wird Felix Gaill, Oberlieutenant des Corps Artillerie Regimentes Nr. 10. welcher am 21. September l. J. nach Verübung des Verbrechens der Veruntreuung aus der Station Przemyśl flüchtig wurde, hiemit vorgeladen, sich vor dem oben angeführten Gerichte binnen 90 Tagen umso gewisser zu stellen, als im Falle seiner Nichterscheinens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Przemyśl, am 13. November 1902.

L. dz. hip. 55 0/1 (9557 2—3)

Niewiadomemu Majerowi Weiss z Ameryki ma być doręczoną uchwała tabularna z 20. listopada 1900 l. dz. hip. 5510/1, którą dozwolono na wpis prawa własności ciała hip. lwh. 206 gm. Borysław.

Ustanowiony dla powyższego kurator dr Taub adw. w Drohobyczu będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Drohobycz, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. C. II. 414/2 (1) (9673 2—3)

Przeciw Józefowi Kludskiemu właścicielowi wędrownej menażeryi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez ck. Prokuratoryę Skarbu imieniem Skarbu kolejowego pozew o 260 kor. 52 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1902 godz. 9 przed południem w tymże Sądzie biuro 36.

Celem strzeżenia praw Józefa Kludskiego ustanawia się Pana Dra Fruchtmana adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 25. października 1902.

L. cz. Nc I. 273/2 (9) (9554 2—3)

Zawiadamia się, że na prośbę Ignacego Łuczki z Rzeszowa wdrożono postępowanie amortyzacyjne zaginionej reszkondy loteryjnej z kolektury Kranz w Krakowie wydanej a wystawionej do ciągnienia 18. grudnia 1901 na loteryę w Pradze na kwotę 232 kor. opatrzonej liczbą maryginatu 3934 do 3950 i Nr. kontrolny 3399.

Wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościli sobie pretensye jakie do tej reszkondy, aby prawa swe w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni wykazali, gdyż w razie przeciwnym na ponowną prośbę Ignacego Łuczki reszkonda ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 2. października 1902.

L. cz. A. 113/2 (5) (9565 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Maryna Rudiak zmarła przed 35 laty w Postołówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołany jest do tego spadku Hnat Rudiak.

Gdy miejsce pobytu Hnata Rudiaka nie jest znane, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc, do spadku się oświadczył, gdyż inaczej sprawa spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Rudiakiem w Postołówce przyprowadzonym zostanie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 30. września 1902.

L. cz. Cw. 1145 2 (1) (9594 1—3)

Przeciw Franciszkowi Grankowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodow go w Rzeszowie prz z Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 270 koron.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszka Grankowskiego ustanawia się Pana adw. Dra Kahanego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Grankowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. T. II. 4/2 (1) (9550 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddz. II w Rzeszowie wdraża na wniosek Franciszki Pietrzyckiej prywatnej we Lwowie, z dnia 5. października 1902 T. II. 4/2 (1) postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Rzeszów, 20. listopada 1870 na kwotę 122 fl. 50 ct. w. a. opiewającego a dnia 20. maja 1871 płatnego, przez śp. Onufrego Oraczewskiego na własne zlecenie wystawionego na Franciszkę Pietrzycką żyrowanego a przez Marcina Rymorowicza w Rzeszowie przyjętego a który to weksel miał zaginąć Franciszce Pietrzyckiej i wzywa edyktem posiadacza powyż wyszczególnionego wekslu aby ten weksel w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej w tutejszym Sądzie złożył, gdyż po upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i nieważny uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 10. października 1902.

L. cz. C II 359/2 (1) (9689)

Przeciw Racheli Kernweis, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Sebastyana i Maryannę Jędrysieczów pozew o uznanie własności i intabulacyę realności lwh. 196 gm. Raniów

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13. listopada 1902 godzinę 9 rano biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Racheli Kernweis ustanawia się Pana Gabryela Grądzkiego w Ranirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 5. listopada 1902.

L. cz. C. 278/2 (1) (9708)

Przeciw Janowi Wszołkowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez opiekuna mał. Ludwika Stępień. Jana Kłapsę i spln. pozew o ojcostwo, alimenta i zapłatę 840 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21. listopada 1902 godz. 9 rano w tut Sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Bolesława Gawrońskiego ck. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosz lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 13. listopada 1902.

L. 132.721 (9698)

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu październiku 1902 mająca służyć według ces. rozp. z 15. września 1900 Dz. u. p. Nr. 154 za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie powołanego rozporządzenia w miesiącu listopadzie 1902 wynosi 0 94 hal za kilogram co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. E. 562/2 (16) (9577)

Dla Ryfki Eilenberg przebywającej poza granicami krajów w Radzie Państwa reprezentowanych i z powodu trudności w otrzymywaniu dowodu doręczenia jej uchwał w sprawie toczącej się przed c k. sądem powiatowym w Podgórzu przeciw Firmie „Bracia Leser & Co o 34.000 kor. zpn.

Ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana Markusa Lesera w Podgórzu.

Tenże kurator zastępywać będzie Ryfkę Eilenberg w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 4. listopada 1902.

L. cz. Cw. IV. 2646/2 (1) (9732)

Przeciw p. Lipe Winkler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Ozyasza Hambera kupca we Lwowie pozew wekslowy pto 1104 kor. 65 hal.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana dra Plodra, adw. we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. C. II. 237/2 (3) (9752)

Przeciw Wojciechowi Koszarkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Magdalenę z Domałów Antolakową z Raby wyżniej pozew o uznanie aktu działu i wpis hipoteczny praw własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 28. listopada 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Koszarka, ustanawia się pana Władysława Dolaisa c. k. notaryusza w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Koszarka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 21. października 1902.

L. Dz. hip. 2810/2 (9669)

W sprawie sprostowania wykazu hip l. 704 majętności Nowosiołka Kostiukowa obejmującego, wyznaczono na wniosek galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego audyencyę na 29. listopada b. r., na którą także wierzycieli hipotecznych wezwano.

Gdy wierzycielom Seidemu Grünberg przedtem w Zaleszczykach i Anieli z Jastrzębskich Krenc przedtem w Łancucie zamieszkałym dotyczące wezwanie z 21. października 1902 l. dz. hip. 2495 z powodu, że ich obecne miejsce pobytu znane nie jest, doręczone nie zostało, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie p. dra Schmidta, adw. w Tarnopolu z wezwaniem, by tych kurandów w powyższej sprawie aż do ich zgłoszenia się zastępował, zarazem doręcza się jemu przeznaczone dla nich uchwały.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. C. I. 242/2 (5) (9605)

Przeciw Haśce Hoszowskiej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kulikowie przez Maryę z Zacharków Krupnik w Kulikowie pozew o zniesienie spółwłasności realności lwh. 163 ks. gr. gminy Kulików.

Na podstawie pozwu domaga się powódka zniesienia powyższej realności przez sprzedaż tejże w drodze sądowej licytacyi.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się Pana Jana Pióryka w Kulikowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Haśkę Hoszowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, dnia 20. października 1902.

L. cz. Dh. 1697/2. (9607)

W sprawie tabularnej Iwana Berczaka s. Wasyla o wpis prawa zastawu dla sumy 480 kor. na realności wh 1437 gm. Pniów ma być doręczoną uchwała z dnia 2. września 1902 liczba czynności Dh. 1697/2, którą to uchwałą na powyższy wpis dozwolono, Małance z Berczaków Nodzak.

Ponieważ Małanka z Berczaków Nodzak zmarła a pertraktacya spadku nie została przeprowadzona ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana Dr. Markiewicza adwokata w Nadwórnie.

Tenże kurator zastępywać będzie spadkobierców Małanki z Berczaków Nodzak w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Nadwórna, dnia 28. października 1902.

L. cz. C. II. 255/2 (1) (9676)

Przeciw Antoniemu Zegleniowi z Naprawy którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Jakóba Folwarskiego z Naprawy opiek. małol. Anny Orszulakówny pozew o ojcostwo i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do rozprawy na 26. listopada 1902 o 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Żeglenia ustanawia się Pana Adw. Dra W. Kutrzebę w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Żeglenia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. C. II. 382/2 (1) (9719)

Przeciw Janowi Mielowskiemu z Rudnika którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Rudniku pozew o zapłacenie kwoty 333 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 20. listopada 1902 o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mielowskiego ustanawia się Pana Dra Władysława Sulerzyskiego adwokata w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mielowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 12. listopada 1902.

L cz. Cw. 594/2 (1) (9671)

Przeciw Maksymowi Czyżykowi rolnikowi z Korsowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został. do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Jana Hrabi z Młynowa pozew o zapłacenie sumy wekslo- 250 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 28. października 1902.

Celem strzeżenia praw Maksyma Czyżyka, ustanawia się pana dra Isaaka Mittelmana, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Czyżyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 28. października 1902.

L. cz C. II. 415/2 (1) (9672)

Przeciw Antoniemu Raczkowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana i Maryannę Oklejewiczów pozew o zapłacenie 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26. listopada 1903 godz. $10\frac{1}{2}$ przed południem biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Antoniego Raczkowskiego ustanawia się Pana dra A. Afendę adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Sanok, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. C. I. 584/2 (2) (9717)

Przeciw Emilii Jaremczuk i Piotrowi Korczyńskiemu z Pużnik, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Michała, Marcina i Marcelego Stanisławskich w Pużnikach pozew o wzruszenie wpisu na karcie B. poz. 2 wykazu hipotecznego l. 1320 ks. gr. gm. kat. Barysz Pużniki przez wykreślenie z takowego 28 części intabulowanych na rzecz pozwanych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 3. grudnia 1902 godz. 10 przed południem do tego sądu biuro Nr 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się się dra Leona Chamaidesa adw. w Monasterzyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Monasterzyska, 3. listopada 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1332 stow. I. 35 (9694)

Ogłoszenie.

Dnia 2. listopada 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 25. września 1902 uchwalono zmiany §§. 1, 3, 7, 19, 20, 25, 36, 38, 39, 56, 58, 59, 60, 63, 66, 78, 82, 86, w osnowie uwidocznionej w złożonym do zbioru dokumentów odpisie protokołu walnego zgromadzenia, że w szczególności wedle zmienionych postanowień statutu firma stowarzyszenia opiewa: „Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ po niemiecku „Vorschuss-Verein in Lubaczów, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle lub handlu, b) udzielanie pożyczek na zastawy ruchome także i innym osobom nie będącym członkami jednak za uzyskaniem do tego koncesyi rządowej, że firmę stowarzyszenia podpisuje dwóch członków Dyrekcyi, lub jeden członek Dyrekcyi i jeden urzędnik do tego upoważniony, że udziały członków wynoszą najmniej 10 a najwięcej 2000 kor. i że ogłoszenia towarzystwa następują w jednym z dzienników krajowych lub za pośrednictwem miejscowego urzędu gminnego (n. p. wybębnienie) lub przez publiczne afiszowanie przy gościńcach i publicznych miejscach w Lubaczowie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

L. 72.483/2. (9618 2–3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zamierza wydzierżawić w drodze pisemnych ofert restauracyę II. i III. klasy wraz z przynależnościami na dworcu kolejowym w Stanisławowie począwszy od 1. stycznia 1903.

Bliższe warunki i szczegóły dzierżawy przejrzane być mogą u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w oddziele dla spraw prawnych i administracyjnych.

Do ofert, które stemplem na 1 koronę zaopatrzone być mają, i najdalej do dnia 25. listopada 1902 12 godzina w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie wniesione być mają, dołączyć należy:

1. Świadectwo moralności,

2. Świadectwo uzdolnienia do prowadzenia interesu restauracyjnego,

3. Wadyum w kwocie 1000 koron.

Wniesione oferty mają być opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dzierżawę restauracyi kolejowej w Stanisławowie“.

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione, przyczem c. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego lub zupełnego odrzucenia oferty.

Stanisławów, 12. listopada 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Zamknięcie rachunków

Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie za rok 1901.

RACHUNEK OBROTU za rok 1901.

	DOCHODY	K	h	K	h	K	h
I.	**Przeniesienie funduszów z roku zeszłego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego):**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z dniem 31. grudnia:						
	a) wdów	516490	21				
	b) dzieci	313264	66				
	c) wstępnych	35817	10				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	3085080	53	3950652	50		
	2. Rezerwa z r. 1900 na renty jeszcze stanowczo niezałatwione: dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających i dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia	—	—	747589	45	4698241	95
II.	**Opłaty na ubezpieczenie członków:**						
	1. Opłaty dodatkowe z lat przeszłych (jeszcze w latach poprzednich niewykazane W. I.)	—	—	91538	94		
	2. Opłaty bieżące roku rachunkowego	—	—	834529	47	926068	41
III.	**Dochody od kapitałów ulokowanych:**						
	1. Odsetki od conto-corrente i od kapitałów ulokowanych w instytucyach kredytowych	—	—	8937	61		
	2. Odsetki od efektów	—	—	106956	50		
	3. Odsetki zwłoki	—	—	5409	83		
	4. Czysty dochód z realności I. i II.	—	—	7036	75	128340	69
IV.	**Dochody z grzywien**	—	—	—	—	3523	79
V.	**Inne dochody:**						
	Pretensya Zakładu z tytułu zaliczek udzielonych w latach ubiegłych na koszta adm. Związku	—	—	—	—	5401	76
	(Ewent.) Niedobór z rocznego obrotu:						
	Niepokryty	—	—	—	—	380493	13
						6142069	73

	ROZCHODY	K	h	K	h	K	h
I.	**Wypłacone kwoty wynagrodzenia:**						
	1. Koszta pogrzebu	—	—	2085	20		
	2. Renty wypłacone pozostałym:						
	a) wdowom	41929	22				
	b) dzieciom	60307	04				
	c) wstępnym	4274	54	106510	80		
	3. Renty niezdolnych do zarobkowania:						
	a) w czasie leczenia	58309	63				
	b) po wyleczeniu	331037	96	389347	59		
	4. Odprawy:						
	a) wdowom, które weszły w ponowne związki małżeńskie (§. 7 ust.)	5456	28				
	b) kapitały wypłacone na zasadzie §§. 41 i 42	2996	62	8452	90	506396	49
II.	**Koszta administracyjne:**						
	1. Bieżące wydatki (według załączn. II. i III.)	—	—	140571	55		
	2. Koszta dochodzenia wypadków:						
	a) ogólne koszta dochodzenia	6716	30				
	b) honoraria lekarskie	18779	07	25495	37		
	3. Koszta Sądu rozjemczego (według zał. IV)	—	—	2535	85		
	4. Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy	—	—	1400	—	170002	77
III.	**Inne wydatki:**						
	1. Wkładki na rzecz fund. pensyjn. urzędn.	—	—	4559	12		
	2. Odpisania:						
	a) zaległych opłat wskutek niemożliwości ściągnięcia	—	—	30145	—		
	b) inwentarza	—	—	462	72		
	c) z realności I.	—	—	3497	28		
	3. Strata na kursie efektów	7283	50	—	—		
	a) od tego zysk na kursie efektów wylosowanych	81	50	7202	—		
	4. Inne wydatki:						
	Zwrócona premia z roku 1900	—	—	6302	17	52168	29
IV.	**Stan funduszów z końcem roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego):**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z 31. grudnia 1901:						
	a) wdów	562064	23				
	b) dzieci	338741	03				
	c) wstępnych	39783	30				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	3526411	91	4467000	47		
	2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31. grudnia stanowczo niezałatwione:						
	a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających						
	b) dla uszkodzonych po skończeniu leczenia	—	—	946501	71	5413502	18
						6142069	73

BILANS.

	AKTYWA	K	h	K	h	K	h
I.	**Zapas gotówki**	—	—	—	—	14935	56
II.	**Należytości rozporządzalne:**						
	1. W c. k. pocztowej kasie oszczędności	—	—	43951	25	—	—
	2. W Banku krajowym	—	—	194645	—	238596	25
III.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. grudnia** (według załącznika V.)	—	—	2547914	55		
	Do tego bieżące odsetki	—	—	45082	36	2592996	91
IV.	**Wartość realności** (według załącznika VI.)	—	—	—	—	190133	44
V.	**Opłaty należne na ubezpieczenie członków:** *)						
	1. Zaległe opłaty z lat poprzednich	—	—	236870	76		
	2. Zaległe opłaty bieżące	—	—	553865	49	790736	25
VI.	**Rozmaici dłużnicy** (załącznik XI.)	—	—	—	—	24072	54
VII	**Wartość inwentarza:**						
	Według bilansu roku zeszłego	3835	23	—	—		
	Do tego nabyto	792	—	4627	23		
	Od tego odpisano	—	—	462	72	4164	51
VIII.	**Walory przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań:**						
	Efekta funduszu pensyjnego	—	—	—	—	90037	77
IX.	**(Ewentualnie) Niepokryta nadwyżka passywów nad aktywami:**						
	1. Z roku zeszłego	—	—	1182467	93		
	2. Do tego niepokryty niedobór roku rachunkowego	—	—	380493	13	1562961	06
						5508634	29

	PASYWA	K	h	K	h	K	h
I.	**Wartość rachunkowa zobowiązań względem uprawnionych do poboru rent:**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31. grudnia 1901:						
	a) wdów	562064	23				
	b) dzieci	338741	03				
	c) wstępnych	39783	30				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	3526411	91	4467000	47		
	2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31. grudnia 1901 stanowczo niezałatwione:						
	a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających						
	b) dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia			946501	71	5413502	18
II.	**Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiązaniami tego rodzaju obciążone fundusze:**						
	1. Fundusz pensyjny urzędników	—	—	90037	77		
	2. Wierzyciele rozmaici	—	—	5094	34	95132	11
						5508634	29

*) Z tego wpłynęło do 31. maja 1902 K. 457.944·13.

Zgodnie z księgami:

Za członków komisyi rewizyjnej: **Dr. Mikołaj Fedorowicz** w. r.

Dyrektor: **Henryk Lam** w. r.

Przewodniczący zarządu: **Dr. Wacław Domaszewski** w. r.

Naczelny buchalter: **Ludwik Pogórski** w. r.

Technik asekuracyjny za zgodność wartości kapitałowych: **Jakób Szczyrbuła** w. r.

Otwarto w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 16. listopada

Stolica Świata - - - - - -
(Paryż)

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kollekcya sztychów starych tanio do nabycia, Wystawa Latura ul. 3-go Maja.

Willę w Brzuchowicach przynosząca 600 złr. dochodu zamienię na ogród lub parcelę budowlaną we Lwowie ul. Mikołaja 15 u dozorcy.

Do serc litościwych udaje się matka z 4-em dzieci i matką staruszką, pozostająca w opłakanym położeniu. Gramatykowa, Łyczakowska 22.

Do serc litościwych udaje się matka z 5-em dzieci pozostająca w opłakanym położeniu. — **Mulikowa,** Łyczakowska 48.

Używane lando, landolet, poczwórny fajeton, tarantas, saneczki, siodła damskie, tanio do nabycia u **Strommengera** Lwów, Karola Ludwika 5.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9. wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Bilety wizytowe litografowane i szybko prasowe, monogramy na listach, zaproszenia, karty i listy ślubne, wykonywa najtaniej **Seyfarth & Dydyński we Lwowie,** pl Maryacki.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Pierścionki zaręczynowe — Szpilki ślubne — Kompletne wyprawy w kasetkach — oraz wszelkie biżuterye poleca

Fr. Kwaśniewski
jubiler, Lwów, ul. Halicka l. 15.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.

Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!
kupować o 400 procent taniej.

Każdy oszczędzi 24 złr. przy sprowadzeniu mego znakomitego i wszędzie znanego

Fonografu.

Takowy mówi, gra, śpiewa polskie pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp. z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej familii przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem kosztował 30 złr., obecnie po niebywale niskiej cenie 6 złr. dodaję 1 wałek bezpłatnie i liczę następne wałki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesłaniem należytości do **Bravmana** centrali fonografów **w Krakowie** fach poczt. 77.

Ostrzeżenie.

Oznajmiam niniejszem że weksle wystawione na firmę Rajmund Kaempf jubiler w Tarnowie, podpisane przez Hirscha Arona Maringera, wystawione są bez mojej wiedzy i zezwolenia i za takowe żadnej odpowiedzialności nie biorę.

Rajmund Kaempf
jubiler w Tarnowie.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**

Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.
Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w liczuych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.

Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach

= **Cena 12 ct.** =

Ważne!!!

Dla Świetnych

c. k. Sądów i Urzędów

kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych,

mianowicie:

Płyty cynkowe
Czernidło autograficzne w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Czernidło piórowe w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Preparat autograficzny
Atrament autograficzny Dornera
Atrament autograficzny Leonhardiego
Atrament autograficzny we flaszkach blaszanych po 1/4 i 1/2 litr.
Tektury do pras
Guma arabska do pras
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
Kreda do czyszczenia płyt
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
Tusz autograficzny w laskach
Tusz litograficzny w laskach
Pokost litograficzny
Terpentyna francuska do pras
Hektografy gotowe
Masa hektograficzna najlepsza
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony
Atrament do pisania i kopiowania we flaszkach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku
Papier do pisania konceptowy, kancelaryjny i ministeryalny
Pióra stalowe do pisania
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej

jedyny wyłączny skład

Alojzego Hübnera

Lwów, Rynek l. 38.

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecinną oraz kołdry na wełnianej wacie i materace wiosienne.



Pasaż Hausmana.

Lwowskie

Photo-Plasticon

(46 razy premiowane).

Od 16. do 22. listopada do widzenia

Koronacya króla Edwarda VII.

Wstęp 10 ct.

ZAWIADOMIENIE.

Otwiera się

XXIII. król. węg. państwową Loteryę dobroczynności

której czysty dochód Najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. apostolskiej Mości, w jedenastu (11) równych częściach następującym zakładom dobroczynnym rozdzielonym będzie: I. Fundusz niezaopatrzonych wdów i sierót po urzędnikach państwowych, II. Szpital Rudolfa w Kézdi-Vásárhely. III. Krajowe stowarzyszenie gospodyń węgierskich, IV. Budapeszteńskie stowarzyszenie Pań froeblanek, V. Budapeszteńskie stowarzyszenie Maryi Doroty, VI. Pierwsze Budapeszteńskie stowarzyszenie Schronisko dzieci, VII. Kroacka Mensa Academica, VIII. Budapeszteńskie stowarzszenie szpitala dziecięcego im. Stefanii. IX. Krajowe stowarzyszenie dyurnistów. X. Budapeszteńskie stowarzyszenie polikliniczne i XI. Budaprszteńska Kongregacya Maryańska.

7691 ustanowionych wygranych ogólnej wartości 365.000 rozdzielono następująco:

1	główna wygrana	150.000 K.	2	wygrane po	5.000 K.	50	wygranych po	100 K.
1	„ „	50.000 K.	5	„ „	2.000 K.	100	„ „	50 K.
1	„ „	20.000 K.	10	„ „	1.000 K.	1000	„ „	20 K.
1	„ „	10.000 K.	20	„ „	500 K.	6500	„ „	10 K.

Ciągnienie nieodwołalnie 30. grudnia 1902 w Budapeszcie.

= **Cena losu 4 korony.** =

Losy nabywać można w Dyrekcyi Loteryi w Budapeszcie (IX. Csepelrakpart, Zollamtsgebäude), w Urzędach pocztowych, podatkowych, cłowych, na stacyach kolejowych, trafikach, kantorach wymiany, jakoteż we wszystkich loteryach.

Budapeszt, 1. lipca 1902.

Z król. węg. Dyrekcyi loteryjnej.

Komitet Wystawy politechnicznej we Lwowie

zarządził, żeby w restauracyi wystawowej podawano wyłącznie **tylko lwowskie piwo,** chcąc w ten sposób poprzeć przemysł krajowy i przekonać Publiczność, że piwo nasze może zastąpić drogie piwa zbytkowe, sprowadzane z zagranicy. Próba ta udała się tak dalece, że po zamknięciu wystawy uznał komitet za stosowne zaszczycić nas następującem pismem:

Poświadczamy niniejszem z przyjemnością, że podawane w restauracyi na placu Wystawy w czasie jej trwania piwo Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów co do jakości swej zadowalało ucze[illegible] zczających tamże wystawców i szerszą Publiczność najzupełniej, tak dalece, że ogólnie je uznano za nieustępujące w niczem najlepszym gatunkom importowanego do Lwowa piwa obcego.

Miło nam podać do ogólnej wiadomości powyższe uznanie i zachęcić P. T. Publiczność do przekonania się o dobroci naszego piwa.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

Ważne!

S. ORGELBRANDA

Encyklopedja Powszechna

Z ILUSTRACJAMI I MAPAMI.



Wydawnictwo Tow. akcyjnego S. Orgelbranda Synów

Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej, informuje o wszystkiem co może obchodzić każdego człowieka. **Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.** ENCYKLOPEDYĘ wydajemy tak, aby posiadający najskromniejsze nawet środki z łatwością mógł przyjść do posiadania tak cennego dzieła.

ENCYKLOPEDYĘ Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 250 zeszytów, zawierających litery **A.** do **S.**

Cena zeszytu 30 ct. (60 hal.)

W prenumeracie zaś:

miesięcznie	(4 zeszyty)	1 zł.	(2 kor.)	już z przesyłką pocztową
kwartalnie	(12 zeszytów)	3 zł.	(6 kor.)	
półrocznie	(24 zeszytów)	6 zł.	(12 kor.)	

Cena tomu bez oprawy 6 zł. (12 kor.) W oprawie płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Cena samej okładki 60 ct. (1 kor. 20 hal.)

Po ukończeniu cena wydawnictwa będzie znacznie wyższą.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi

Ajencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Przedpłatę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527 (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.